Nr. 149. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 2 Lipca 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	roczn[ie]	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2100 Mk	1050 Mk	525 Mk	175 Mk
z odnoszeniem do domu	2280 „	1140 „	570 „	190 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	2400 „	1200 „	600 „	200 „
W innych państwach	3000 „	1500 „	750 „	250 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 15·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 20 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 30·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 40·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 60 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 5 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Dymisja gabinetu Giolittiego.

Kraków, 1 lipca.

Zaledwie układać się i krystalizować zaczęły stosunki dyplomatyczne Polski z Włochami, upadł gabinet Giolittiego wraz z ministrem spraw zagranicznych hr. Sforzą. Jest to wypadek na arenie zagranicznej o tyle dla nas niekorzystny, że projekt podziału Górnego Śląska hr. Sforzy uważaliśmy za przechylenie się w Radzie najwyższej wpływów włoskich na stronę Francji przeciw Anglji. Wiele też nadziei budowaliśmy na tem, że wobec widocznej zmiany w usposobieniu dyplomatycznych sfer włoskich na naszą korzyść w ostatnich czasach, — rozstrzygnięcie podziału Górnego Śląska rokowało coraz lepsze dla nas nadzieje. Na wszelki więc sposób dymisja gabinetu Giolittiego pozbawia nas tych walorów w polityce zagranicznej, któreśmy sobie w koncercie mocarstw zachodnio-europejskim zdobyli, a stawia nas wobec niewiadomej, wobec niepewności, jaki kierunek przybierze polityka następców Giolittiego i Sforzy.

Ale upadek Giolittiego ma w obecnej sytuacji międzynarodowej także doniosłe ogólno-europejskie znaczenie. Giolitti był w Europie najstarszym wiekiem (liczy obecnie 78 rok życia) i jednym z najwytrawniejszych i najpoważniejszych mężów stanu. Od 1882 zaczyna się jego karjera polityczna, gdy po raz pierwszy wybrany został do włoskiej Izby deputowanych. Już w rok potem piastował tekę skarbu, w r. 1892 stanął po raz pierwszy na czele gabinetu włoskiego. W r. 1901 był ministrem spraw wewnętrznych, od r. 1903 do 1905 po raz drugi objął prezydjum gabinetu, i przy zmianie tek, stał na czele rządu włoskiego w latach do r. 1914. W tym ostatnim okresie ustaliła się, pod rządami Giolittiego, rola Włoch, jako mocarstwa, należącego do trójprzymierza państw centralnych: Niemcy, Austro-Węgry, Włochy. Na czas jego pierwszej prezydentury przypadła w r. 1892 wizyta ówczesnego cesarza Wilhelma w Rzymie, która zadokumentować miała zadzierzgnięcie węzłów trójprzymierza, na czas trzeciej jego prezydentury wypada konferencja jego z kanclerzem niemieckim ks. Bülowem w Wenecji. Giolitti reprezentował też po wybuchu wojny światowej kierunek polityki włoskiej, oświadczający się za utrzymaniem trójprzymierza i wytrwaniem w niem Włoch. Opinja publiczna we Włoszech przybrała jednak odmienny kierunek. Jeszcze 13 maja udało się Giolittiemu wywołać upadek interwencjonistycznego gabinetu Sonnino-Salandra, ale ani audjencja jego u króla, ani inne jego starania, nie zdołały już przeważyć wpływów Francji i Anglji, które sil ne znalazły poparcie w akcji d'Annunzia i nacjonalistów włoskich.

Włochy stanęły po stronie ententy, wojna ich z Austro-Węgrami zawyrokowała o nowym kierunku zagranicznej polityki włoskiej. Giolitti padł, — i jak się zdawało, pogrzebany został w opinji swojej ojczyzny, zwłaszcza gdy pękł front niemiecki na zachodzie i runął front austrjacki na południowym zachodzie. Włochy wyszły z wojny zwycięsko z dorobkiem terytorjalnym, o którym może w najśmielszych swoich nadziejach nie marzyły.

Atoli zwycięstwo na polu walki nie przyniosło jeszcze Włochom uspokojenia wewnątrz kraju i tych ekonomicznych stosunków, których po wojnie oczekiwano. Agitacja nacjonalistów pod sztandarem d'Annunzia utrudniała w dalszym ciągu likwidację wojny, ustawiczne ruchy syndykalistów, przybierające charakter rewolucyjny, i w następstwie tego wszystkiego groźne przesilenie finansowe, przypomniały Włochom starego, wypróbowanego w potrzebach kraju męża stanu w osobie Giolittiego.

I po raz czwarty objął Giolitti we Włoszech ster rządu, któremu, obok niego, sygnaturę w zakresie spraw zagranicznych dawał hr. Sforza. Giolitti zrozumiał, że dla ujęcia życia społecznego i ekonomicznego wewnątrz kraju w pewne normy, potrzeba przedewszystkiem u s t a l e n i a g r a n i c p a ń s t w a, zawarcia pokoju z Jugosławją, zdecydowania się na stanowisko Włoch wobec Niemiec i Anglji z jednej, wobec Francji, do której Włochy zawsze mają terytorjalne pretensje, — z drugiej strony.

Z trudności tych wybrnął Giolitti szczęśliwie. Pomimo wichrzeń d'Annunzia uregulował kwestję Rjeki, z Jugosławją ustalił granice państwowe, dla Włoch ostatecznie, pomimo utraty Czarnogóry, bardzo korzystne. Położywszy kres dalszym, spontanicznym wybuchom wojny, mógł przystąpić do działania wewnątrz kraju. Wobec Francji zajmował zrazu gabinet Giolitti-Sforza stanowisko niedość jasne przechylać się zdawał w kierunku Niemiec i Anglji, co także odbiło się wcale niedwuznacznie dla nas n a s p r a w i e g ó r n o ś l ą s k i e j. Atoli w ostatnich właśnie czasach zmienił się ten kurs włoskiej polityki zagranicznej. Sforza opowiadać się zaczął coraz wyraźniej po stronie Francji, i co za tem poszło, popierał jej zapatrywania na sposób załatwienia kwestji Górn. Śląska.

Atoli żywioły nacjonalistyczne, tym razem reprezentowane przez organizację fascistów, brały górę z dniem każdym. Nie chciano się pogodzić ani z rozwiązaniem kwestji rjeckiej, ani z granicami państwa jugosłowiańskiego. Pod parciem agitacji nacjonalistycznej, runął gabinet Giolittiego 26 czerwca, gdy Izba deputowanych przyjęła porządek dzienny, za którym rząd się oświadczył, tylko 234 głosami przeciw 200. Na tak małej i niepewnej większości nie chciał opierać się Giolitti i z całym gabinetem podał się do dymisji. Jakie będą następstwa tego faktu, trudno przewidzieć. Utworzenie nowego gabinetu nie jest widocznie rzeczą łatwą, skoro król zwrócił się znowu do Giolittiego, powierzając mu misję utworzenia nowego rządu. Giolitti misji tej jednak dotąd się nie podjął.

Zmiana rządu we Włoszech, w obecnej konstelacji zagranicznej, dotyka w pierwszym rzędzie interesów Francji. Stąd powódź artykułów prasy francuskiej na temat przesilenia włoskiego. Wprawdzie stosunek Francji do Anglji układał się ostatniemi czasy dla pierwszej z nich coraz korzystniej, lecz było to także następstwem tego, że Anglja coraz silniej odczuwała przesunięcie się orjentacji włoskiej na stronę Francji. Jaki będzie kurs nowego rządu włoskiego, — nie można w tej chwili przesądzać.

Dla zagranicznej p o l i t y k i p o l s k i e j wytwarza się także nowe i trudne zadanie utrzymania z Włochami tych stosunków, jakie, nie bez trudności i po szeregu obłędnych wahań, udało się nam wreszcie ustalić. Od czujności i zręczności naszej dyplomacji zależeć może także los G. Śląska, o czem nie bez powodu wspomina prasa francuska. A więc... »caveant consules«.

PO DYMISJI GABINETU GIOLITTIEGO.

Prasa francuska przyjęła wiadomość o dymisji gabinetu Giolittiego z ubolewaniem, jako wypadek dla polityki francuskiej zarówno niespodziewany, jak niepożądany. Wypadek ten omawiają wszystkie dzienniki francuskie w artykułach wstępnych, rejestrując również głosy prasy włoskiej i zagranicznej. „Matin" i „Petit Parisien" podnoszą zasługi hr. **Sforzy** na polu utrzymania jedności ententy. Jego bezstronność graniczyła nieraz z pozorem, iż uprawia politykę przeciwną koalicji. Mimo to jego zdecydowane stanowisko przynosiło **zawsze korzyść koalicji** i łagodziło niektóre zasadnicze różnice jej poglądów. Obecnie kwestja wschodnia, **sprawa polsko-niemiecka,** sprawa **małej ententy** i wiele innych, angażowało interes państwowy włoski w tak wysokim stopniu, że decyzja musiała opartą być na woli najszerszych warstw ludu, a partje stanowiące obecnie większość, nie chciały wziąć na swe barki całej odpowiedzialności. W każdym razie zaznaczają dzienniki, że dymisja gabinetu włoskiego **bardzo żywo zainteresowała** zarówno państwa koalicyjne, jak i państwa z przeciwnego obozu.

Prasa francuska przypisuje upadek gabinetu Giolittiego **rozdrobnieniu stronnictw parlamentarnych,** uniemożliwiającemu utworzenie się trwałej większości. „Petit Journal" jest zdania, że opinja francuska powita z żalem **ustąpienie Sforzy,** który często na konferencjach Rady Najwyższej składał dowody rozwagi i daru przewidywania. Dzienniki wogóle wyrażają uznanie dla jego działalności. „Petit Parisien" wyraża nadzieję, że ustąpienie Giolittiego i Sforzy **nie spowoduje żadnej zmiany w włoskiej orjentacji politycznej.** „Echo de Paris" jest przeświadczone, że rozumna i umiarkowana polityka, której przestrzegał gabinet Giolittiego, znajdzie swoje uzasadnienie z biegiem czasu. Dzienniki paryskie twierdzą, że kryzys gabinetowy włoski **może skomplikować zadanie delegatów francuskich przy obradach górnośląskich.**

KWESTJA NOWEGO RZĄDU.

Nauen, 1 lipca (PAT). Po dymisji gabinetu Giolittiego wysunęła się kwestja **nowego rządu.** Wymieniany dotychczas ogólnie jako następca Giolittiego hr. Sforza, zdaje się nie podejmie się misji utworzenia gabinetu. Król odbył konferencję z Giolittim co do ewentualnych zmian w obsadzie poszczególnych ministerstw **z pozostawieniem Giolittiego na stanowisku.** Prasa półoficjalna pisze o kandydaturze Bonomiego, byłego ministra skarbu, która to kandydatura jednak spotka się z opozycją nacjonalistów. Kandydatura De Nicoliego, prezydenta Izby, ma szanse.

Medjolan, 1 lipca (PAT). Hr. Sforza powraca do życia prywatnego. Oświadczył on, że nie przewiduje zmiany w kierunku obecnej polityki zagranicznej Włoch.

Rzym, 1 lipca (PAT). Dzienniki włoskie omawiając przesilenie gabinetowe we Włoszech, wymieniają jako następcę Giolittiego także i jego przyjaciela politycznego **Finora, Nicolę i Orlanda.**

Rzym, 1 lipca (PAT). Wiedeńskie Biuro kor. donosi, że najwięcej szans ma kandydatura De Nicoliego na prezydenta ministrów. Również i socjaliści woleliby jego kandydaturę, niż każdego innego męża stanu. Socjaliści postanowili, aby ich przedstawiciel nie usłuchał wezwania króla do utworzenia gabinetu, lecz aby jedynie w konferencjach przedstawił ich postulaty.

Rzym, 1 lipca (PAT). Król przyjął wczoraj prezydenta ministrów Giolittiego. Dzienniki donoszą, że **król życzy sobie stanowczo,** aby Giolitti **podjął się utworzenia gabinetu.** Giolitti zastrzegł sobie odpowiedź.

Sprawa Wilna w Lidze narodów.

Dość zagadkowo i niejasno brzmi następująca radjotelegraficzna depesza PAT. z Lyonu z daty 29 czerwca:

Prof. Askenazy, polski delegat do Rady Ligi narodów oświadczył na ostatniem posiedzeniu Rady Ligi narodów, **że sprawa Wilna zostanie załatwiona szybciej, niż się tego ogólnie spodziewają i to z uwzględnieniem żywotnych interesów tak Polski jak Litwy.** Zawdzięczyć to należy ścisłej współpracy **delegatów francuskich i angielskich.**

W poważnej sprzeczności z tą pokojową deklaracją prof. Askenazego, zdaje się zostawać następujący telegram Biura Wolffa z Genewy z daty 28 b. m.:

Rada Ligi narodów **zakończyła** dzisiaj wieczorem publiczne posiedzenie, na którem **przyjęła jednomyślnie propozycję, pośredniczącą w kwestji wileńskiej, wśród żywych zastrzeżeń delegacji litewskiej.**

Angielski zastępca, **Fisher,** podniósł w dłuższej mowie znaczenie Ligi narodów dla pokoju. Francuski delegat, **Hannotaux,** wystąpił przeciw pogłoskom o braku jedności w łonie Ligi narodów i oświadczył, że we wszystkich kwestjach zarówno **Saary jak i Gdańska,** panowało pełne porozumienie między państwami.

Genewa, 1 lipca (PAT). Rada Ligi narodów przyjęła projekt Hymansa w sprawie **konfliktu polsko-litewskiego.** Przedstawiciel Polski przyjął projekt z małem zastrzeżeniem. Przedstawiciel rządu litewskiego oświadczył, że przed powzięciem decyzji musi **porozumieć się ze swoim rządem.**

Minister Benesz o stosunkach z Polską.

»Kurj. Warsz.« zamieszcza rozmowę swojego przedstawiciela z czeskim ministrem spraw zagranicznych Beneszem. Deklaracje p. Benesza streszczały się w następujących punktach:

W Czechach są russofile, minister sam do nich należy. Są oni jednak równocześnie słowianofilami. Minister nie wysnuwa stąd wniosku, aby w »sporze« między Polską a Rosją brać jedną lub drugą stronę. Spór między Polską a Rosją, względnie Ukrainą, nie jest sporem między Polską a Czechosłowacją. Czesi nie wtrącają się też do stosunku Polaków do **Galicji wschodniej.** To sprawa Polaków. Minister ma w tej sprawie **swoje zdanie,** które wypowie, gdy o nie będzie pytany. Nie myśli też Czechosłowacja czynnie pomagać jednej lub drugiej stronie.

Minister ukończy niebawem konferencje z Banffym i ma nadzieję, że z Węgrami dojdzie do porozumienia. Gdy Czesi dojdą do porozumienia z Rumunją, z Jugosławją, z Węgrami nawet, niepodobna, **aby z Polską nie porozumieli się** jasno, ściśle i definitywnie o rzetelnym stosunku przyjacielskim.

Co do stosunku Polaków w Ks. Cieszyńskiem zajął minister stanowisko, jako wobec **mniejszości narodowej.** Niżsi urzędnicy czescy może tu i ówdzie dopuszczali się przekroczeń. Minister sam interwenjował w sprawie zamknięcia jakiejś szkoły polskiej. Wogóle jednak o stosunkach w Ks. Cieszyńskiem wypowiadał się p. Benesz bardzo krótko i oględnie. Zapowiedział na końcu, że w połowie lipca wybierze się na parę dni do Zakopanego.

Wytyczne polityki francuskiej.

Paryż, 1 lipca (PAT). Komisja dla spraw zagranicznych Izby francuskiej przyjęła rezolucję, wedle której liczy na rząd, że **utrzyma on gospodarcze i militarne sankcje aż do zupełnego wypełnienia zobowiązań niemieckich. Komisja** obstaje przy szybkiem uregulowaniu sprawy górnośląskiej, w myśl postanowień traktatu wersalskiego, który przewiduje **podział terytorjum z uwzględnieniem życzenia ludności,** jakoteż z uwzględnieniem położenia geograficznego i gospodarczego.

Francuska polityka na wschodzie zmierza do **przywrócenia pokoju.** Komisja zagraniczne uważa za stosowne, że Grecji po odrzuceniu pośrednictwa **nie należy udzielić ani pośredniej, ani bezpośredniej pomocy finansowej lub wojskowej.** Wobec obwołania władzy Faisala i Zbdula w Mezopotamji i Transjordanji wskazuje komisja na ich wrogie stanowisko wobec Francji i oświadcza, że ich wystąpienie wywołuje trudności.

Zamach bolszewicki w Belgradzie.

Wiedeń, 1 lipca (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Belgradu:

Dnia 29 czerwca **rzucono bombę na powóz księcia regenta,** gdy w towarzystwie prezydenta ministrów Pasicza wracał do swego pałacu po złożeniu przysięgi na konstytucję w Zgromadzeniu narodowem. Bomba eksplodowała, **nie dosięgnąwszy powozu. Regent i Pasicz wyszli bez szwanku.** Odłamki bomby zraniły jedną osobę ciężko, a sześć lekko. Sprawcę ujęto. Podaje on, że **jest bolszewikiem** i pochodzi z obszarów, przyłączonych do Jugosławji.

Belgrad, 1 lipca (PAT). Belgradzkie biuro prasowe ogłasza następujący komunikat urzędowy.

Dnia 29 czerwca o godz. wpół do 11 przed południem wykonano **zamach bombą** z nowej budowli ministerjum pracy w chwili, gdy regent w towarzystwie prezydenta ministrów Pasicza powracał z skupczyny, gdzie złożył przysięgę na konstytucję. Bomba jednak odbiła się o słup telegraficzny i **eksplodowała w powietrzu,** zanim regent nadjechał. 10 osób, przeważnie żołnierzy, jest rannych. Na szczęście żadna z ran nie jest śmiertelna. Sprawca zamachu, znajdujący się na trzeciem piętrze budynku, **usiłował uciec, został jednak przez jednego z żołnierzy zatrzymany. Odebrano mu trzy bomby i rewolwer.** Policja mogła z trudem tylko obronić sprawcę zamachu przed wzburzeniem tłumu, który go chciał zlynchować. Na policji zeznał, że nazywa się Saitz, jest malarzem pokojowym w Toeroek-Kamisza. Przybył on w nocy do Belgradu, aby w myśl swoich zasad dokonać zamachu. Policja stwierdziła jednak, że sprawca zamachu podał **fałszywe zeznania i rozeznano w nim agitatora bolszewickiego,** znanego wśród komunistów pod nazwiskiem Trockiego. Sprawca zamachu wrócił w r. 1919 z Rosji.

Po eksplozji bomby powóz regenta jechał w wolnem tempie dalej wśród burzliwych owacyj ludności. Regent udał się do Parazia, gdzie odbył stosownie do programu rewję wojsk.

Zakończenie strajku w Anglji.

Wielki strajk górników w Anglji, który groził strajkiem powszechnym i tamował życie ekonomiczne od długiego czasu, skończył się w dniach ostatnich, dzięki znacznym ustępstwom robotników i pośrednictwu rządu, który zobowiązał się **wypłacić 10 miljonów funtów szterlingów** na wyrównanie zmniejszenia płac, wywołanego przez przesilenie. Subwencja ta wypłacana będzie przez przeciąg **trzech miesięcy,** a uchwalenie jej przez parlament będzie już, jak donoszą z Londynu, tylko kwestją formalną. Natomiast robotnicy kopalniani zgodzili się, że płaca robotnika ma być tylko o 20 procent wyższą od płacy przedwojennej. W następstwie tego górnicy zgodzili się na natychmiastową **zniżkę płac** o 2 szylingi w lipcu, o 6 pensów w sierpniu i na dalszą zniżkę o 6 pensów we wrześniu. Ubytek w zarobkach pokrywać będzie przez te trzy miesiące subwencja rządowa.

Najważniejszą zdobyczą robotników kopalnianych jest jednak **udział w zyskach pracodawców.** Mianowicie po pokryciu ogólnych kosztów przedsiębiorstwa, ma być cały zysk podzielony w ten sposób, że 83 procent przypadnie **robotnikom,** a 17 procent pracodawcom. Umowa co do tego punktu spotkała się z życzliwem przyjęciem przez obie strony. Płace robotników, jak w związku z tem donoszą, nie będą stałe, lecz będą regulowane zależnie od obrotów przedsiębiorstw, co wytworzy rękojmię pokoju w dziedzinie życia ekonomicznego.

Komitet wykonawczy przyjął warunki porozumienia. Przewidywana jest tylko opozycja w Walji i południowej Szkocji, ale najdalej w poniedziałek wszystkie kopalnie w Anglji **mają być uruchomione.**

Dzienniki angielskie podnoszą z zadowoleniem kompromisowe zakończenie strajku, przyczem podnoszą, że kompromis zawarty został po usunięciu z wykonawczego komitetu robotników **żywiołów komunistycznych,** które do ostatniej chwili podtrzymywały maksymalne żądania robotników.

Horsea, 1 lipca (PAT). Strajk węglowy w Anglji można uważać za zakończony. Społeczeństwo angielskie niechętnie widzi podwyższenie cen węgla, którego nie dało się uniknąć mimo wydatnej pomocy rządu w formie subwencji i regulowania cen. Usunięte zostało z drugiej strony ciężkie przesilenie gospodarcze, które groziło podcięciem całej produkcji angielskiej.

Strajk miał tę dodatnią stronę, że spowodował **wyjaśnienie się atmosfery politycznej,** mąconej ostatnio podziemną agitacją komunistyczną i żywiołów skrajnych, nie zważających na potrzeby państwa. Po klęsce żywiołów skrajnych i komunistycznych okazał się jasno charakter angielskiej partji pracy, która akcentując solidarność klasową, nie staje jednak na stanowisku wrogiem wobec państwa i **okazuje zrozumienie dla jego interesów,** mimo energicznej walki o polepszenie warunków bytu robotników. Ruch kolejowy w Anglji, który w ostatnich czasach doznał znacznych ograniczeń, wkrótce **będzie podjęty w normalnych rozmiarach.**

Wrzenie w Irlandji.

Dublin, 1 lipca (PAT). W uroczystości otwarcia parlamentu południowej Irlandji, które trwało około 15 minut, wzięli udział bardzo nieliczni członkowie parlamentu. Zamachy sinfeinistów oraz represje wojsk angielskich **trwają w dalszym ciągu.**

Dublin, 1 lipca (PAT). Wied. Biur kor. donosi: Południowo-irlandzki parlament reprezentujący 26 hrabstw, zebrał się dnia 27 czerwca. Jak oczekiwano, tylko mała liczba posłów wzięła udział w posiedzeniu. **Parlament został** odroczony do dnia 3 lipca.

Londyn, 1 lipca (PAT). Havas. De Valera w odpowiedzi swej do Lloyd Georgea oświadczył, że porozumiewa się z wszystkimi wybitnymi przedstawicielami narodu irlandzkiego, którzy są zwolennikami trwałego pokoju między Irlandją a Anglją. Oświadczają oni, że niema sposobu osiągnięcia tego celu bez uprzedniego uznania **zasadniczej jedności Irlandji oraz zasady samookreślenia.**

Londyn, 1 lipca (PAT). Lloyd George odczytał w Izbie gmin odpowiedź Craiga, wyrażającą zgodę na przystąpienie do układów, mających na celu pacyfikację Irlandji.

Klęska Greków.

Konstantynopol, 1 lipca (PAT). Donoszą z wiarygodnego źródła, że Grecy ponieśli klęskę na odcinku Uszak. Trzynasta dywizja grecka jest **całkowicie rozbita** i ścigana przez oddziały tureckie. Komunikat Kemalistów donosi o zajęciu Sughut oraz pozycji greckich pod Tepetarla.

ROKOWANIA MIĘDZY PARYŻEM A LONDYNEM.

Paryż, 1 lipca (PAT). Havas. Obecnie między Paryżem a Londynem toczą się rokowania w sprawie stanowiska, jakie zająć należy wobec odpowiedzi greckiej na propozycję pośrednictwa. Zamierzonem jest wysłanie formalnego oświadczenia pod adresem Grecji, że ryzyko ewentualnej swej ofensywy sama poniesie i nie będzie mogła później liczyć na żadną pomoc trzech państw sprzymierzonych.

Straszny los jeńców polskich w Rosji.

Warszawa, 28 czerwca.

Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że według planu, opracowanego przez mieszaną komisję repatrjacyjną w Moskwie, z Petersburga wyznaczone zostały transporty na 27 czerwca z jeńcami z wojny europejskiej, na 28 czerwca z uchodźcami i jeńcami cywiln., na 4 lipca z uchodźcami i jeńcami cywilnymi, na 5 lipca z jeńcami wojennymi. Wkrótce udaje się do Archangielska pełnomocnik delegacji polskiej komisji mieszanej repatrjacyjnej w Moskwie, celem zwiedzenia obozu i więzień w Petersburgu.

Podług wiadomości, które nadchodzą, stan jeńców internowanych Polaków, **jest tam tak ciężki,** iż wymaga **natychmiastowej interwencji i pomocy.** Beznadziejna sytuacja aprowizacyjna w Rosji powoduje **żywiołowy ruch ku** [illegible] **uchodźców.** Nad Wołgą, a w szczególności w Kazaniu, **ludzie puchną z głodu.** [illegible] od dwóch miesięcy **nie otrzymali żad**[illegible] **żywnościowej.** Wskutek takiego [illegible] wo wschodniej i środkowej Rosji [illegible] 60 tysięcy uchodźców, **powracający** [illegible] **rzutnie do kraju.** Nad Wołgą **koczuje** 4[illegible] cy ludzi, **zdążających drogą kołową ku** [illegible]cy. Aby przyspieszyć repatrjację i ułatwi[illegible] rządowi sowjeckiemu, którego aparat techniczny i transporty kolejowe **nie są w stanie podołać przyjętym zobowiązaniom,** czynione są starania, aby poza uruchomieniem tranportów wodnych, zwiększono ilość punktów odbiorczych na granicy.

Jedno z Towarzystw żeglugi morskiej, posiadające własne statki, organizuje w najbliższym czasie **transport morski obywateli polskich z Petersburga** wraz z ich mieniem do kraju. Ta linja okrętowa ma również za zadanie przewiezienie **zabytków państwa polskiego.** W najbliższych dniach mają wyjechać do Petersburga delegaci Towarzystwa, celem zorganizowania tych transportów.

Likwidacja Komitetu Obrony praw Śląska Cieszyńskiego.

Oświęcim, 28 czerwca.

Z powodu dokonania ostatecznego, acz bolesnego uregulowania granicy na Śląsku Cieszyńskim, likwiduje komitet, zawiązany w sierpniu 1920 roku w Oświęcimiu dla Obrony praw Śląska Cieszyńskiego swoje czynności. Delegacja tego komitetu przybyła 25 czerwca do Warszawy i złożyła w Sejmie na ręce marszałka Trąmpczyńskiego memorjał wraz z licznemi protestami przeciw niesprawiedliwemu podziałowi Śląska. Z ramienia tego komitetu odbyły się w sierpniu 1920 roku w Oświęcimiu i w najbliższej okolicy liczne wiece protestujące a delegacja tego komitetu przedstawiła w sierpniu 1920 roku memorjał w ministerstwie spraw zagranicznych, a następnie udała się do ambasadorów angielskiego, amerykańskiego, francuskiego i włoskiego, którzy przyrzekli, że sprawa Śląska Cieszyńskiego zostanie rozpatrzoną.

Niesprawiedliwy podział Śląska odbił się głośnem echem w całej Polsce, był niejednokrotnie przedmiotem obrad sejmowych, a sprawę rozpatrywano wszechstronnie na wiecach i omawiano w całej prasie polskiej. Uchwały brzmiały zawsze zgodnie, że granica polska na Śląsku Cieszyńskim winna sięgać po rzekę Ostrawicę. Dotąd w zwartej masie mieszka lud polski (80—98 procent), a zatem wszyscy, którzy po polsku myślą i czują muszą się znaleść pod jedną strzechą. Komitet w Oświęcimiu dokładał starań, aby tę sprawę uzgodnić z życzeniami całego narodu polskiego i obecnie, likwidując swoje czynności, poleca je gorącej opiece Sejmu, w niepłonnej nadziei, że na Śląsku Cieszyńskim nie padło jeszcze ostatnie słowo i że granica zostanie zgodnie z interesami ludności polskiej na zachód przesuniętą.

Delegacja wręczyła memorjał wraz z protestami w ozdobnej teczce na wieczną rzeczy pamiątkę w Sejmie do rąk marszałka Trąmpczyńskiego. Następnie wzięła udział delegacja w komisji międzyministerjalnej, która została zwołaną z inicja[tywy]

trwy posła dra Kunickiego i odbyła się w ministerstwie opieki społecznej. Na posiedzeniu komisji przybyli delegaci wszystkich ministerstw, posłowie ziemi cieszyńskiej, dr Kunicki, delegaci komitetu, prezes Mayzel i sekretarz Orłowski, tudzież delegaci uchodźców Śląska Cieszyńskiego, przebywający w Oświęcimiu pp.: Buzoń, Dziubek i Rażowski. Przedmiotem obrad była sprawa zajęcia się losem uchodźców, których ze swojej strony prosił o wyłożenie drogą dyplomatyczną należnych im kwot z kas czeskich, a następnie z powodu zamierzonej likwidacji obozu barakowego w Oświęcimiu, prosili o przydział ziemi na wschodnich kresach. W dyskusji brali udział: poseł dr Kunicki, prezes Mayzel, który gorąco popierał słuszne żądania uchodźców, a po wyczerpującem przemówieniu delegacji uchodźców, zostały obrady zamknięte.

Wyświadcie podczas obrad wnioskiem była życzliwość dla porszczonych postulatów, mimo to nie wiadomo, jakiego załatwienia ta ważna sprawa się doczeka. Dlatego polecamy ją gorącej opiece wszystkich miarodajnych czynników w Warszawie, gdyż nie można o tem ani na chwilę pomyśleć, aby rodacy nasi, wyrzuceni brutalną ręką ze swoich ognisk domowych, którzy zmuszeni byli opuścić warsztaty pracy, i znoszą wraz ze swojemi rodzinami długotrwałe udręki, cierpieli głód i niewypowiedziane nędze — pozostawieni byli wyłamania losowi bez żadnej opieki i pomocy na dalszą, twardą drogę życia!

Za komitet: **Aleksander Orłowski.**

List z Wiednia.

Wiedeń, 24 czerwca.

Wróciłem do Wiednia po moje lary i penaty i w pierwszej gazecie, jaka dostała mi się do ręki, wyczytałem smutną wiadomość, że Tadeusz Rittner już nie żyje.

Przed kilku tygodniami widziałem go jeszcze kwitnącego i pełnego nadziei i fantazji. Żegnając się, obiecywaliśmy sobie iż niezadługo znowu się spotkamy i dokończymy gawędy. Cieszyłem się serdecznie, iż wkrótce ujrzę ukochane oblicze, a tymczasem śmierć bezlitośna przecięła życie tyle jeszcze obiecujące.

Wieść o nagłej śmierci odbiła się żałobnem echem w całym Wiedniu, wywołując powszechny żal i smutek. Wszystkie gazety poświęciły zmarłemu poecie sympatyczne wspomnienia. W ojczyźnie godniejsze pióra ocenią poetycką spuściznę; ja ograniczę się tylko w krótkich zarysach skreślić obraz poety, jaki się odbił w wzmiankach dziennikarskich i w sercach Wiedeńczyków.

Głęboki poeta, dziecięcej czystości serca, delikatnego uczucia, pełnego wyrozumienia problemów, sceptyczny, podpatrujący najskrytsze słabostki ludzkie, a wszystko uniewinniający i płaszczem dobroci pokrywający. Tak świat odczuwał i pojmował [illegible] z uśmiechem tajemniczym, w którym było nieco ironji a więcej serca, odtwarzał swój świat poetycki — bezwinny. Humor jego z serca płynący, był czasem lekką melancholją osnuty, ale pociągający. Wszystko rozumiał i z dobrotliwym uśmiechem przebaczał. Niby igrał tworząc — a poruszał [illegible] problemy życia. Ten pomost prowadził go z jednej strony do duszy rosyjskiej — a z drugiej strony do melancholijno-sceptycznego nastroju wiedeńskiego. Unosząc się jak libella nad wodą, kryjąca w sobie tajemnicze życie i odzwierciedlającą niebo, z wyżyny świata nadzmysłowego [illegible] ludzkie.

[illegible] w niemieckiej mowie i w literaturze dusza formowała się w wiedeń[illegible]. Jeden z talentów, jeśli nie najsilniejszych, [illegible] najsubtelniejszych i najsympatyczniejszych, [illegible] przypominający Anatola, iśniący, błyskotliwy, [illegible] jego między tragizmem a humorem [illegible] jak życie same.

[illegible] charakterystyczne jest, że sztuki Rittnera nie [illegible] na scenie polskiej, lecz tylko na scenie w Austrji i w Polsce.

Polski poeta, który przypadł do serca Niemcom. Fantazja jego nie dramatyzowała silnych charakterów, wielkich wydarzeń, lecz lubowała się w półcieniu, w nastrojach, osnutych między życiem i śmiercią, między radością i bólem. Muza Rittnera stała wyrżnięta na tych wyżynach, skąd rzeczywistość wydaje się tylko symbolem.

Niejako tworzył dramatów, lecz i jako powieściopisarz, zajął wysokie stanowisko i zwłaszcza jeden rys jego istoty duchowej, to jest pogląd na życie, idący po chwiejnej linji między smutkiem a ironją, uwydatnia się silniej w powieściach poetyckich, aniżeli na scenie, wymagającej grubszych konturów.

Miękki, mimozowaty, skromny, jednający sobie ogólną sympatję, mistrz w subtelnej, filigranowej robocie literackiej, [illegible] nie poddający się do modnych kierunków literatury. — W początkach swej twórczości miał wiele wspólnych rysów z młodą brażą literacką Wiednia, tak zwaną „Jungwien", wnosił jednak z sobą coś z miękkości i słodyczy słowiańskiej. Żył między dwoma światami — nie był jednak wolny i od wpływów francuskich, zwłaszcza w pierwszych jego utworach i szkicach.

W ostatnich dniach napisał powieść o „tamtym świecie" — i do tego świata przeszedł się cicho i nagle — lecz w pozostałych dziełach będą się i nadal odzwierciedlały jego smutna dusza i jego marzycielski uśmiech.

Nad mogiłą Rittnera stoją z zasmuconem obliczem dwie literatury: polska i niemiecka.

St. Falat.

Od Administracji.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 1 lipca.

SPRAWOZDANIE PAŃSTW. INSTYTUTU METEOROLOGICZNEGO W WARSZAWIE. Zachmurzenie i opady dni ostatnich spowodowane były niskiem ciśnieniem, którego ośrodek leżał nad Finlandją. Depresja ta, trwająca nieomal na dawnem miejscu, wypełnia się powoli. W Polsce północno-zachodniej i środkowej przeważało zachmurzenie zmienne w południowej zaś pogoda pochmurna. Temperatura w południe wynosiła od 15 (Poznań) do 21 (Lwów). Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Krakowie 21°6. Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Dość pogodnie (nad Bałtykiem zachmurzenie zmienne). Temperatura mało zmieniona, umiarkowane wiatry zachodnie i południowo-zachodnie.

ZE ŚWIĘTA. Onegdajszy dzień św. Piotra i Pawła upłynął wśród wspaniałej pogody letniej, nie zamąconej najmniejszą chmurką. Po południu miły i łagodny wiatr począł łagodzić skwarne powietrze, umilając temsamem wycieczkowcom ich spacery pozamiejskie. Dzień minął w słońcu i jasności. Na alejach panował ruch niezwykły. — Wiele osób udało się na dalsze wycieczki: na Wolę Justowską i na Skały Panieńskie, Bielany, a nawet do Tyńca.

RADA MIASTA KRAKOWA. W poniedziałek, dnia 4 lipca b. r., o godzinie 6 wieczorem odbędzie się zwyczajne posiedzenie Rady miejskiej. Na porządku dziennem między innemi sprawa zamiany gruntów między gminą miasta Krakowa a OO. Dominikanami przy ulicy Wielopole, sprawa reorganizacji Teatru Powszechnego, zaprowadzenie samoistnego podatku spożywczego miejskiego, subwencja na »wianki« i in. Posiedzenie Rady rozpocznie się dyskusja nad sprawą bezpieczeństwa publicznego w Krakowie.

WYBÓR WICEPREZYDENTÓW MIASTA. We czwartek, dnia 7 lipca b. r., o godzinie 6 wieczorem odbędzie się tajne posiedzenie Rady miejskiej, na którem dokonane zostaną wybory dwóch wiceprezydentów, stosownie do uchwalonej przez Sejm dnia 14 czerwca b. r. ustawy, zmieniającej statut miejski w kierunku pomnożenia liczby wiceprezydentów z trzech na czterech i zniesienia ich numeracji.

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. Naczelnik państwa zatwierdził wybór prof. dra Stanisława Wróblewskiego na sekretarza jeneralnego Akademji.

DAR NA RZECZ POWRACAJĄCYCH Z ROSJI POLAKÓW. Polskie Towarzystwo handlowe S. A. w Krakowie ofiarowało na rzecz powracających z Rosji rodaków kwotę 10.000 mk.

TELEFONY W KRAKOWIE. — Wskutek przedstawienia Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, wniesionego w sprawie wadliwego funkcjonowania centrali telefonicznej w Krakowie, nadesłało ministerstwo poczt i telegrafów wyczerpujące wyjaśnienie. Z wyjaśnienia tego wynika, iż przyczyny wadliwego funkcjonowania centrali mają swoje źródło w zużyciu części składowych aparatów, oraz niemożliwości zastąpienia ich nowemi. System automatów, zastosowany w Krakowie, został przez samego wynalazcę uznany za niepraktyczny i zupełnie zarzucony. (U nas w Krakowie okazał się bardzo dobrym i praktycznym. Przyp Red.). Z tego powodu fabryki zaniechały wyrobu części zapasowych do tego systemu, a zamówione w Wiedniu przez dyrekcję krakowską jeszcze w roku 1919 części zapasowe, dotychczas nie zostały wykonane.

Traktując poważnie potrzeby Krakowa, co do poprawy komunikacji telefonicznej, ministerstwo przeprowadziło już badanie stanu centrali i jej potrzeb przez specjalne komisje rzeczoznawców i nie bacząc na wielkie wydatki, przystępuje do produkowania części zapasowych w Warszawie, czyniąc jednocześnie starania o otrzymanie ich z Wiednia. Ministerstwo ma nadzieję, że przez zastosowanie środków nadzwyczajnych uda mu się przywrócić sprawne funkcjonowanie istniejącej centrali do czasu, gdy względy finansowe pozwolą na zastąpienie t. j. centralą systemu więcej doskonałego.

O SPISY ABONENTÓW TELEFONICZNYCH. W ostatnich czasach pojawił się nowy spis abonentów krakowskiej sieci telefonicznej. Niestety spis ten rozesłano jedynie niektórym abonentom, pomijając np. sfery kupieckie, Izbę handlowo-przemysłową itd. Nie wiemy, jaka jest tego przyczyna, bo dodać tu równocześnie należy, że wspomniany spis wyszedł jeszcze w marcu, a więc 4 miesiące temu. O spis abonentów zwróciła się tutejsza Izba handlowo-przemysłowa do dyrekcji pocztowej, wysyłając raz woźnego, drugi raz interpelując w tej sprawie pisemnie, zawsze jednak bezskutecznie. Widząc, że tą drogą nic nie zdoła uzyskać, zwróciła się wczoraj Izba w tej sprawie do ministerstwa poczt i telegrafów.

WYJAZD KRAKOWSKIEGO NAUCZYCIELSTWA NA LITWĘ. Celem zorganizowania i prowadzenia na Litwie kursów nauczycielskich, kuratorjum okręgu szkolnego w Nowogrodzie zwróciło się przed kilku tygodniami do władz szkolnych okręgu krakowskieog z prośbą o skierowanie kilkudziesięciu sił nauczycielskich na Litwę na czas trwania wakacyj. Rada szkolna okręgowa w Krakowie, odczuwając potrzebę szkół na Litwie, zaapelowała w tej sprawie do nauczycieli szkół wydziałowych i seminarjów nauczycielskich, którzy okazali wszelką gotowość wyjazdu na Litwę.

Jak się dowiadujemy, dzisiaj wyjeżdża do Lidy, Nieświeża, Głębokiego i innych miejscowości na Litwie kilkudziesięciu krakowskich nauczycieli.

KONKURS DLA ŻOŁNIERZY. Zarząd kursów naukowych »Matura« w Krakowie ogłasza konkurs na 10 bezpłatnych miejsc dla dzielnych a niezamożnych żołnierzy okręgu jeneralnego w Krakowie, a to 5 na kurs dwuletni, oraz 5 na kurs jednoroczny maturyczny w roku szkolnym 1921-22. Na kurs jednoroczny przyjmuje się z ukończoną 6 klasą, na kurs dwuletni z 4 klasą szkoły średniej względnie ze studjami równorzędnymi. Petenci mają składać podania zaopatrzone w świadectwa szkolne, curriculum vitae i poświadczenie przełożonej władzy wojskowej, najpóźniej do 15 lipca br.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w krakowskiem państw. seminarjum nauczycielskiem żeńskiem pod przewodnictwem radcy Józefa Dobrowolskiego złożyły: Oddział A: Balonówna Helena, Bartynowska Marja, Płondówna Aurelja, Bochenkówna Karolina, Cieślikówna Marja, Dobrowolska Marja (odzn.), Dobrucka Marja (odzn.), Germandówna Zofja (odzn.), Górkiewiczówna Stanisława, Grzegorczykówna Cecylja, Hałtofówna Stefanja, Hałatkówna Marja, Jakubasówna Lidja, Jaruszówna Kazimiera (odzn.), Kołodziejska Józefa, Kowalówna Marja, Kowalowska Franciszka (odzn.), Krogulska Marja (odzn.), Lohnówna Michalina, Ławrusiewiczówna Jadwiga (odzn.), Łuczyńska Stanisława, Magierzanka Marja, Maliczakówna Jadwiga (odzn.), Mszankówna Marja, Mleczkówna Aleks., Stachórska Helena (odzn.), Szewczykówna Józefa. — Jedna kandydatka przeznaczona do egzaminu poprawczego.

Oddział B: Mroczkowska Wanda (odzn.), Musiałówna Stanisława (odzn.), Neusserówna Marja (odzn.), Ogielarka Marja (odzn.), Opluštilówna Zofja, Peterówna Helena, Papeciówna Elżbieta, Pinkasówna Janina (odzn.), Poznańska Helena (odzn.), Rączkówna Antonina (odzn.), Regulanka Amalja (odzn.), Słomkówna Stanisława (odzn.), Starosolska Marja, Startnówwna Józefa, Śliwińska Zofja (odzn.), Sztoecklówna Jadwiga (odzn.), Suchoniówna Zofja (odzn.), Syruczkówna Olga (odzn.), Wawrzkiewiczówna Eugenja, Wojnarska Marja, Wrońska Helena (odzn.), Wrońska Salina, Wrońska Janina, Zajdlówna Janina, Zawadzianka Zofja (odzn.), Zemlanka Aleksandra (odzn.), Zimnalówna Irena (odzn.). Eksternistki: Bedronkówna Zofja, Grzelewska Władysława, Siwińska Marja, Skodówna Zofja, Szczerczakówna Mieczysława, Zajączkowska Irena. Jedna eksternistka reprobowana na rok.

WALNE ZGROMADZENIE STOWARZYSZENIA ŻYDÓW POSTĘPOWYCH. W sali obrad gminy izraelickiej odbyło się onegdaj pod przewodnictwem prezydenta gminy żydowskiej dra Rafała Landaua walne zgromadzenie stowarzyszenia postępowych żydów, na którem przewodniczący złożył sprawozdanie z działalności wydziału za cały czas od wybuchu wojny. Po obszernej dyskusji przyjęli licznie zebrani członkowie stowarzyszenia sprawozdanie wydziału do wiadomości i udzielili wydziałowi absolutorjum. Wszyscy dotychczasowi członkowie wydziału zostali ponownie wybrani, a nadto wybrano w miejsce zmarłych siedmiu nowych członków wydziału.

ZWIĄZEK URZĘDNIKÓW KOLEJOWYCH. Piszą nam ze sfer kolejowych: Wobec powstania całego szeregu zawodowych związków pracowników kolejowych, celem strzeżenia szczególnych praw, jak związku inżynierów, maszynistów itd., zorganizowali się i kolejowi urzędnicy administracyjni (dawniejszego statutu IIb) w odrębnym związku, nie wykluczającym przynależności do organizacyj ogólnych. Zrzeszenie to było tem konieczniejsze, że urzędnicy ci, stanowiący właściwy trzon pracowników kolejowych, na których spoczywa cała odpowiedzialność służbowa zarówno w urzędach centralnych, jak i t. zw. egzekutywie, traktowani są pod względem materjalnym po macoszemu, a ponadto doznają rozlicznych trudności w uzyskaniu należnych im stanowisk naczelnych. Organizacja obejmuje cały obszar państwa, a sekcja krakowska rozciąga się na dyrekcję krakowską.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Wobec niezwykłego zainteresowania sztuki St. Witkiewicza »Tumor Mózgowicz«, dyrekcja dodaje dzisiaj jeszcze przedstawienie tej oryginalnej nowości. Ponieważ sezon się kończy, więcej przedstawień »Tumora« nie będzie. Ostatnie dwa dni wypełni nie grane od trzech tygodni »Orlątko«. W obu przedstawieniach rolę tytułową gra p. Białkowski.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. W piątek »Wróg kobiet«, w sobotę wznowienie »Błękitnego mazura«. Pierwszy występ M. Czernekówny i E. Pilarskiego po powrocie z urlopu. W niedzielę »Cnotliwa Zuzanna« z Czernekówną w roli tytułowej. W roli Huberta wystąpi p. Ciesielski, a Renego p. Mieżyński.

ZE SPORTU. Zawody footballowe reprezentacyjnych drużyn Lwowa i Krakowa, rozegrane we środę na boisku Cracovii, skończyły się wynikiem korzystnym dla Krakowa w stosunku 2 : 1 (2:1). Wynik ten wcale nie odpowiada stosunkowi sił obu reprezentacyj. Przewaga widoczna, z wyjątkiem samego początku matchu, po stronie Krakowa; po pauzie gra przeważnie toczy się na boisku Lwowian, lecz team krakowski nie umiał korzystnych dla siebie pozycyj wykorzystać.

Wtorkowe zawody footballowe między Jutrzenką a Wartą skończyły się 3 : 1 na korzyść Jutrzenki.

ROZRYWKI WAKACYJNE DLA MŁODZIEŻY. — Pragnąc przyczynić się do urozmaicenia feryj młodzieży pozostającej w Krakowie, sekcja sportowa Y. M. C. A. prowadzić będzie dla młodzieży od lat 14 w górę zabawy, sporty i lekką atletykę w specjalnie urządzonym parku na Błoniach (przy Rudawie) w dnie powszednie od 10—12 rano i od 3—6 po poł. — Zgłoszenia przyjmuje biuro przy ul. Grodzkiej 64 w dnie powszednie od 9—11, oraz instruktorzy na miejscu w parku. Dla młodzieży młodszej prowadzi zabawy i gry Y. M. C. A. i Y. W. C. A. w parku dra Jordana.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO HOCHSTAPLERA. W ręce policji krakowskiej wpadł niejaki Mikołaj Lukati, lat 31, mechanik samochodowy, pochodzący z Bublówki Wielkiej w powiecie płoskirowskim. Przyjechawszy do Krakowa Lukati nakłaniał Zofję C. aby wstąpiła pod fałszywem nazwiskiem na służbę do pewnej rodziny, która ma posiadać wielką ilość biżuterji i znaczną gotówkę. C. miała kosztowności te skraść i zbiec z nim następnie do Warszawy. Ta jednak nie uległa namowom i zawiadomiwszy o wszystkiem policję, spowodowała aresztowanie Lukatiego. W śledztwie C. przedstawiła zamiary jego na bliską przyszłość w Warszawie. Po ucieczce z Krakowa C. miała w Warszawie do spółki z Lukatim uprawiać na wielką skalę oszustwa i szantaże według znanych sposobów międzynarodowych hochstaplerów.

W związku z tą sprawą aresztowano również Wasyla Semczyka, lat 32, pochodzącego z Płoskirowa, b. urzędnika z armji Denikina, z którym do spółki Lukati założył w Krakowie garaż samochodowy.

Nadto Lukati jest podejrzany o szpiegostwo na rzecz bolszewików.

NIEBEZPIECZNY NARZECZONY. Wczoraj zawezwano pogotowie na ul. Kalwaryjską w Podgórzu, gdzie niejaka Stefanja Bartosikówna została ranioną w piersi przez swego kochanka. Po udzieleniu pierwszej pomocy odwieziono Bartosikównę do szpitala św. Łazarza.

WYPADEK PRZY PRACY. Zawezwano krakowskie pogotowie do Stefana Rojka, który spadł ze słupa przy zakładaniu drutów telegraficznych. Stwierdzono, że Rojek złamał prawą nogę.

PRZEJECHANY PRZEZ AUTO. Pod koła samochodu wpadł wczoraj niejaki Franciszek Lipiński, w ul. Chodkiewicza w Krakowie i doznał licznych okaleczeń na całem ciele. Zawezwane pogotowie po opatrzeniu rannego, odwiozło go do domu.

ZA SPEKULACJĘ OBCEMI WALUTAMI aresztowano w Krakowie 18-letniego Mojżesza Rechtmanna, pochodzącego z Kielc. Przy aresztowanym znaleziono 105.500 mk. i 320 dolarów.

POLICJA KRAKOWSKA aresztowała 14-letniego Władysława Skalskiego, który w towarzystwie rówieśników zerwał 8 kołek, służących do przewodów sygnałów kolejowych koło cmentarza podgórskiego. Skutki tej kradzieży mogłyby spowodować katastrofę kolejową.

MIŁA SŁUŻĄCA. Wczoraj policja krakowska aresztowała Stefanję Koprynię, lat 20, służącą, która na szkodę Rozalji Schneiderowej skradła garderobę i parę kolczyków wartości 20.000 mk.

KRADZIEŻ W POCIĄGU. Podczas jazdy koleją z Tarnowa do Krakowa skradziono Ignacemu Radzięckiemu, woźnemu dyrekcji policji, portfel z pewną kwotą i dokumentami.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

Z TOW. ART. POL. »SZTUKA«. Dnia 27 czerwca odbyło się walne zebranie członków Tow. art. pol. »Sztuka«, na którem ukonstytuował się wydział na rok 1921-22. Do wydziału wybrani zostali: prezes: Stefan Filipkiewicz; wiceprezes: Teodor Axentowicz; sekretarz: Ignacy Pieńkowski; skarbnik: Stanisław Kamocki.

ZMIANA SKLEPU REJONOWEJ SPRZEDAŻY NAFTY. Magistrat podaje do wiadomości, że osoby, pobierające dotychczas naftę i świece w sklepie rejonowym Izraela Lednitzera przy ul. Miodowej 34, będą odtąd pobierać te atrykuły na tesame legitymacje w sklepie Efraima Rothbluma przy ul. Berka Joselewicza 18.

Z kraju i ze świata.

NACZELNIK PAŃSTWA DO HARCERZY POLSKICH. Z okazji zjazdu związku harcerstwa polskiego we Lwowie, Naczelnik państwa i Wódz naczelny wysłał na zjazd swego reprezentanta i wystosował na ręce naczelnictwa harcerstwa pismo z wyrazami podzięki i uznania za dotychczasową służbę harcerzy polskich.

NOWY MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH, p. Władysław Raczkiewicz, jest jednym z najbliższych przyjaciół politycznych p. Skulskiego i będzie w rządzie reprezentował Narodowe Zjednoczenie Ludowe. Prawnik z zawodu, p. Raczkiewicz był podczas wojny prezesem Naczelnego Komitetu Polskiego Wojskowego, t. zw. Naczpolu w Rosji, potem naczelnikiem okręgu mińskiego, następnie szefem zarządu terenów przyfrontowych i etapowych, wreszcie mianowany został wojewodą nowogródzkim, a jednocześnie — delegatem rządu polskiego w Wilnie.

WAŻNE ROZPORZĄDZENIE O URLOPOWANYCH UCZNIACH. Biuro prasowe min. spraw wojsk. komunikuje:

Rozkazem z 20 stycznia b. r. M. S. Wojsk., polecił zwolnić z wojska uczniów zakładów naukowych państwowych, lub przez państwo uznanych, odpowiadających typowi szkoły średniej, pod warunkiem, że powrócą oni po zwolnieniu do swoich uczelni, na dowód czego mieli przedstawić zwierzchności wojskowej odpowiednie zaświadczenie odnośnych władz szkolnych. Zgodnie z powyższem wyjaśnia się, że ochotnicy w wieku poborowym (obecnie z rocznika 1899 i 1900), którzy ongi zostali zwolnieni z wojska, jako uczniowie, a którzy do swoich zakładów naukowych po zwolnieniu ich z szeregów przestali uczęszczać, będą wcieleni do wojska, chociażby nawet przedstawili zaświadczenie, że zajmują posady nauczycieli, lub urzędników państwowych. Analogiczne przepisy stosowane będą względem bezterminowo urlopowanych akademików. Odpowiednie zarządzenia w sprawie ścisłego przestrzegania powyższego rozporządzenia, zostały wydane lokalnym władzom wojskowym.

W SPRAWIE ZAJŚCIA Z OBŁĄKANYM W BELWEDERZE donoszą z Warszawy, że w pościgu strzelał on ustawicznie z rewolweru, aż wreszcie przez jednego z policjantów został postrzelony w nogę i ubezwładniony. Przy aresztowanym, który ujawniał w dalszym ciągu stan anormalny, znaleziono portfel z biletami wizytowemi, dokumentem podróży do Krakowa na imię Wacława Szuberta oraz 10.000 mk. gotowizny. — Przeprowadzone doraźne śledztwo ustaliło, że jest to b. student uniwersytetu krakowskiego i b. wojskowy medyk, zameldowany w domu nr 8 przy ul. Widok w Warszawie.

POLSKA AMERYCE. W dniu 4 lipca b. r. przypada święto narodowe ogłoszenia niepodległości Stanów Zjednoczonych. Dzień ten winien odbić się żywem, gorącem echem w Polsce. Cały naród powinien zadokumentować w tym dniu, iż bije w nas wszystkich jedno serce dla Ameryki. Przypomnijmy sobie, iż wszak to prezydent Wilson pierwszy w imieniu Stanów Zjednoczonych, jako państwa, podniósł w czasie burzy wojennej sprawę niepodległości Polski. W pamięci powinna nam stanąć w dniu 4 lipca ta olbrzymia pomoc, jaka w dniach ciężkiej niedoli płynęła ku nam poprzez ocean i serdeczne bratnie uczucia, jakich tak wiele doznaliśmy z tej strony.

Miljonom dzieci polskich niechaj przypomną rodzice i wychowawcy, z jak hojną, wielką i rozumną pomocą zwróciła się ku nam Ameryka, przedewszystkiem dla ulżenia niedoli tych istot bezradnych. Wie również młodzież szkolna i słuchacze szkół wyższych, z jakiem zrozumieniem ich potrzeb wyciągnęła się ku nim ręka bratnia z wolnej ziemi Waszyngtona.

Aby zaznaczyć głębokie uczucie wdzięczności, utworzył się w Warszawie komitet obchodu w Polsce święta niepodległości Stanów Zjednoczonych, który pragnie przykładem swoim zachęcić wszystkie miasta Rzeczypospolitej polskiej do udziału w obchodzie.

BISKUP RHODE W WARSZAWIE. Wczoraj rano przybył do Warszawy ks. biskup Paweł Rhode, głowa polskiego duchowieństwa w Stanach Zjednoczonych.

PRZYBYCIE POLSKIEGO UCZONEGO Z CHICAGO DO WARSZAWY. Do Warszawy przyjechał dr Kazimierz Żorawski, prof. uniwersytetu w Chicago, prezes komitetu Obrony narodowej w Ameryce. Prof. Żorawskiego przyjął prezydent ministrów.

DARY Z FUNDACJI ROCHESTERA. Warszawski oddział Komitetu ratunkowego dla dzieci Europy otrzymał obecnie dwa nowe dary od fundacji Rochestera: pierwszy sumie 3000 dolarów przeznaczony specjalnie dla ulżenia nędzy we wsiach położonych w okolicy Brześcia Litewskiego, drugi również w sumie 3000 dolarów, który jest już w znacznej mierze rozdzielony między najbiedniejszą ludność Warszawy i prowincji.

DAR NA FUNDUSZ SZKOLNY W POLSCE. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego otrzymało za pośrednictwem konsulatu polskiego w Pittsburgu sumę 25 dolarów, złożoną przez Jakoba Jurasza z Philadelphji jako dar na fundusz szkolny w Polsce.

PORTRET PERSHINGA W DARZE OD POLSKI. Bawiący w Ameryce Wojciech Kossak wykonał portret jen. Pershinga, naczelnego wodza armji amerykańskiej. Poselstwo polskie w Waszyngtonie ofiarowało ten portret, jako dar od rządu polskiego West Pointet i akademji wojskowej, założonej przy współudziale Tadeusza Kościuszki.

O TEATR NARODOWY W TORUNIU. Sprawa dalszych losów teatru polskiego w Toruniu wywołuje żywą wymianę zdań z powodu sporu o kompetencję, jaki wynikł pomiędzy ministerstwem kultury i sztuki a województwem pomorskiem. Jak wiadomo, dotychczasowy dyrektor tego teatru p. Fr. Frączkowski, wniósł rezygnację ze swego stanowiska z powodu nieprzychylnej opinji, jaką o działalności jego wydał referent ministerstwa kultury i sztuki na podstawie opinji miejscowego delegata dla spraw teatru, p. Artura Górskiego. Na dyrektora powołany został wobec tego w drodze konkursu p. Szpakiewicz. Tymczasem miejscowe czynniki, uważające, że nieprzychylna opinia komisji była nieuzasadnioną, zwołały dnia 21 czerwca konferencję z udziałem referentów teatralnych prasy miejscowej i przedstawicieli publiczności. Na konferencji tej przyjęto rezolucję, wzywającą ministerstwo kultury i sztuki do zrewidowania swej decyzji i utrzymania na stanowisku dotychczasowego dyrektora, p. Frączkowskiego.

Sprawa budzi w szerokich kołach społeczeństwa pomorskiego żywe zainteresowanie ze względu, że działalność dyr. Frączkowskiego cieszyła się uznaniem miejscowych czynników i miejscowej, oraz zamiejscowej prasy.

KONSEKRACJA BISKUPA ŁÓDZKIEGO. (Łódź, 29 czerwca). Dziś odbyła się w katedrze św. Stanisława Kostki konsekracja ks. Wincentego Żymieckiego na biskupa nowo utworzonej diecezji łódzkiej. Aktu konsekracji dokonał ks. kardynał Kakowski. Na uroczystość przybyli ks. biskupi Gall i Zdzitowiecki.

WYBORY W UNIW. WILEŃSKIM. W uniw. wileńskim odbył się wybór rektora na r. 1921/22. Wybrano dotychczasowego rektora, prof. Michała Siedleckiego, który jednakże ponownego wyboru nie przyjął. Wobec tego odbyto powtórne wybory, których wynikiem było powołanie na stanowisko rektora profesora matematyki, Wiktora Staniewicza. Dziekanem prawa i nauk społecznych wybrany został Alfons Parczewski, dziekanem wydziału matematyczno-przyrodniczego i lekarskiego, Wiktor Staniewicz, dziekanem wydziału sztuk pięknych, prof. Ruszczyc. — Wszyscy wyżej wymienieni, wybrani zostali ponownie.

DOKTORATY HONOROWE W UNIWERSYTECIE LWOWSKIM. Uniwersytet lwowski uchwalił nadać doktoraty honorowe następującym osobistościom: Doktorat teologji: kard. Mercier, który otrzymał już ten tytuł na uniwersytecie Jagiellońskim; doktorat prawa p. Rajmundowi Poincare, prezydentowi republiki francuskiej i marszałkowi Fochowi; doktorat medycyny p. Herbertowi Hooverowi; doktorat filozofji p. Lord'owi, autorowi książki o drugim rozbiorze Polski.

UROCZYSTOŚĆ GÓRNOŚLĄSKA. (Lwów, 29 czerwca) Dziś wieczorem w sali ratuszowej odbyło się uroczyste wbijanie gwoździ w drzewiec sztandaru, ofiarowanego przez obrońców Lwowa powstańcom górnośląskim. Zjawili się na tej uroczystości bardzo liczni obrońcy Lwowa i członkowie różnych organizacyj narodowych. Osobna delegacja z 5 osób, w której bierze także udział uczestnik powstania z 1863 r. i obrońca Lwowa oraz 14-letni chłopiec, który brał udział w walkach o Lwów, wyjeżdża w piątek 1 lipca do Częstochowy, gdzie nazajutrz na Jasnej Górze poświęcony będzie sztandar, poczem delegacja wyjedzie na Górny Śląsk i wręczy sztandar Wojciechowi Korfantemu.

WYCIECZKA DZIENNIKARZY NADBAŁTYCKICH przybywa do Lwowa dzisiaj, w piątek rano z Zakopanego i dnia następnego o 10 rano wyjedzie do Borysławia. We Lwowie przyjmować będzie gości nadbałtyckich Tow. dziennikarzy polskich i Syndykat dziennikarzy, którzy podejmują gości śniadaniem. Nadto ugości ich prezydjum miasta. W programie zwiedzanie miasta.

PRZEMYŚL, 29 czerwca. (Ciekawy wypadek rumacji lokatora. — Z życia artystycznego). W ostatnich dniach zdarzył się w naszem mieście ciekawy wypadek rumacji lokatora. Sprawa przedstawia się następująco. Adwokat przemyski dr N. zamieszkał od kilku lat w realności nadr. sąd. Sz., przy ul. Mickiewicza. Właściciel realności wystąpił przeciw niemu z zarzutem, że odstępuje część mieszkania sublokatorowi po cenie wysokiej. Zarzuty wł. real. były w tym wypadku uzasadnione i ostatecznie adw. N. i sublokator zostali na bruku. W każdym razie sprawa jest ciekawa, gdyż można ją było załatwić ugodowo. Właściciel realności jednak uzyskał uchwałę sądową a obecnie nowy lokator zapłaci czynsz wyższy — lecz już samemu właścicielowi. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że miejscowe władze w zupełności nie dbają o sprawy dotyczące ustawy o ochronie lokatorów, co w rezultacie jest przyczyną licznych nadużyć właścicieli realności, a także niektórych lokatorów.

W niedzielę 26 bm. odegrał zespół Polskiego Tow. dram. im. Al. Fredry w sali teatralnej na Zamku »Lato« Tadeusza Rittnera. Przed rozpoczęciem przedstawienia wygłosił p. Lorenc krótkie przemówienie ku czci śp. Tadeusza Rittnera i o jego działalności dla kultury polskiej i teatru.

JUBILEUSZ PRACY NAUCZYCIELSKIEJ. Z Bochni donoszą: Szkoła powsz. im. Kazimierza Wielkiego w Bochni obchodziła 24 z. m. jubileusz 40-letniej pracy nauczycielskiej swego dyrektora Jana Łukowskiego. Po uroczystej mszy św. odbył się poranek ku czci jubilata. Młodzież szkolna odśpiewała kantatę oraz pieśni, następnie przemówił ks. A. Boracz, podnosząc w swej mowie zasługi dyr. Łukowskiego. Jubilat podziękował zebranym za przyjęcie, poczem wśród śpiewu „Roty" zakończono uroczystość.

CZY TO MOŻLIWE? »Kurj. Warsz.« dowiaduje się, że powiatowy komitet nadawczy włodzimierski wywłaszczył świeżo 2700 dziesięcin majątku Poryck na rzecz osadnictwa wojskowego. Majątek był całkowicie obsiany. Stanowi on własność p. Stanisława Czackiego, prawnuka zasłużonego patrjoty Tadeusza. Jednocześnie w powiecie dubieńskim zwolniono od osadnictwa majątki Dermań Woroncowów-Daszkowów i Dubno Szuwałowów, stanowiące razem obszar około 20.000 dziesięcin. Wywłaszczenia Porycka dokonano wbrew prawu, nie przestrzegając kolejności i nie uwzględniając tego, że majątek był całkowicie zagospodarowany. Jednocześnie zaś latifundia właścicieli Rosjan nabyte na zasadzie rosyjskich praw wyjątkowych, pozostają nietykalne.

KONSULAT POLSKI W MORAWSKIEJ OSTRAWIE. (E. E.) Z dn. 1 bm. rozpoczyna działalność konsulat polski w Morawskiej Ostrawie: załatwiać będzie on interesantów z następujących miejscowości: Ołomuniec, Węgierskie Hradyszcze, Morawska Ostrawa oraz ze Śląska Cieszyńskiego, Słowaczyzny i Rusi Podkarpackiej. Konsulat mieści się przy pl. Dersa. Ajencja konsularna w Boguminie załatwiać będzie aż do odwołania sprawy wizowe i paszportowe mieszkańców starostwa frysztackiego i cieszyńskiego.

W CZESKIM CIESZYNIE 35% CZECHÓW! (E. E.) Na ostatniem posiedzeniu komisji administracyjnej czeskiego Cieszyna ogłosił komisarz czeski wynik spisu ludności w czeskim Cieszynie: Z Niemców naliczyli Czesi 47%, Czechów 35%, Żydów 10%, Polaków 8%. Ogłoszenie to przyjęto ze śmiechem. Czeskie pismo »Rolle« pisze w tej sprawie: Jeśli cyfry te są autentyczne, a nie tylko pobożnem życzeniem, to wynik spisu należy uważać za wzorowy. Gdyby Czesi w całem państwie przeprowadzili spisy w ten sposób, to mniejszości zeszłyby do 1/5.

POLSKI ZWIĄZEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY W WIEDNIU. Wczoraj odbyło się w Wiedniu konstytuujące zgromadzenie polskiego związku literacko-artystycznego. Zgromadzeniu przewodniczył minister dr Juljusz Twardowski, który wygłosił wspomnienie pośmiertne z powodu śmierci Tadeusza Rittnera. Walne zgromadzenie uchwaliło upoważnić zarząd do poczynienia kroków celem utworzenia funduszu Tadeusza Rittnera, którego zadaniem byłoby przyznawanie artystom narodowości polskiej specjalnych nagród za dzieła dramatyczne. Nastąpiły wybory do wydziału. Przewodniczącym stowarzyszenia wybrano dr Juljusza Twardowskiego, zastępcą Oswalda Obogiego, sekretarzem pułkownika Hajdeckiego, skarbnikiem dr Zipsera. Do wydziału weszli: pp. Felicja Kaszowska, redaktor Franciszek Czaki i dr Parnes, do komisji rewizyjnej redaktor Falat i prof. Horbowski.

POWIERZCHNIA WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA. Według ostatniego pomiaru powierzchnia Wolnego miasta Gdańska obejmuje 1898 kilometrów kw.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD CHEMIKÓW. Z Brukseli donoszą 29 czerwca: Otwarto tu międzynarodowy zjazd chemików. Na zjazd ten przybyło 70 delegatów, między innymi także przedstawiciel Polski.

ZGON LOTNIKA FRANCUSKIEGO. (E. E.) W Paryżu umarł po długiej chorobie sławny lotnik francuski Marcchale, który w czasie wojny światowej rozrzucając proklamacje francuska, przeleciał ponad całemi Niemcami i dotarł prawie do linji rosyjskiej, ale wskutek defektu motoru był zmuszony wylądować na terenie Polski, parę kilometrów poza linjami niemieckiemi.

ZMARLI.

— Ryszard Laskowski, uczestnik powstania z roku 1863, doktor medycyny, wł. dóbr, zmarł w Krakowie w 79 roku życia. Śp. Laskowski padł ofiarą tragicznego wypadku. Mianowicie w nocy z 24 na 25 czerwca przejechany został przez automobil wojskowy w ul. Kalwaryjskiej w Podgórzu, przyczem doznał załamania czaszki. Było to przyczyną śmierci śp. Ryszarda Laskowskiego, który był znaną i szanowaną w Krakowie osobistością.

MIANOWANIA. »Monitor Polski« ogłasza: Naczelnik państwa postanowieniem z dnia 11 czerwca br. zatwierdził wybór p. Kazimierza Laskowskiego na stanowisko prezesa Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego; zaś postanowieniem z dnia 10 czerwca zamianował dr Stefana Piechockiego, dra Witolda Prądzyńskiego, Wacława Cegiełkę, dra Pawła Gontkowskiego, Marjana Pospieszalskiego, dra Brzeżdżyńskiego i Kazimierza Bełzę Ostrowskiego, dyrektorami departamentów w ministerstwie byłej dzielnicy pruskiej.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO

Piątek, 1 lipca: »Tumor Mózgowicz«.
Sobota, 2 lipca: »Orlątko«.
Niedziela, 3 lipca: »Orlątko«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:

Piątek, 1 lipca: »Boccaccio«.
Sobota, 2 lipca: »Wesele Fonsia«.
Niedziela, 3 lipca po poł.: »Major ułanów«, wieczorem »Wesele Fonsia«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Piątek, 1 lipca: »Porwanie Sabinek«.
Sobota, 2 lipca: »Porwanie Sabinek«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«:

Piątek, 1 lipca: »Wróg kobiet«.
Sobota, 2 lipca: »Błękitny mazur«.
Niedziela, 3 lipca po poł.: »Wróg kobiet«, wieczorem »Cnotliwa Zuzanna«.

Teatr im. Słowackiego.

»TUMOR MÓZGOWICZ«.

Dramat w 3 aktach Stanisława Ign. Witkiewicza.

Premjera futurystyczna! Po nieszczęsnych próbach w malarstwie i poezji, przyszła kolej na teatr. Bractwo futurystów z niezłużoną wytrwałością usiłuje zagarnąć w posiadanie jedną po drugiej dziedzinę umysłowego i kulturalnego życia. Dla swej myśli szuka skrzętnie i z tupetem oparcia, a wszędzie zbiera tylko śmiech i wywołuje wzruszanie ramion. I nie może być inaczej. Bo pokarm, jaki w najróżnorodniejszej formie apostołowie futuryzmu narzucają ogółowi, nie ma żadnych pierwiastków odżywczych. Jesteśmy wprawdzie dziś po wstrząśnieniach wojennych, po przemianie wszelkich wartości, skłonniejsi niezawodnie do zejścia z utartych ścieżek pojęć dawniejszych, niemniej jednak zdrowy instynkt ratuje nas dość wcześnie od panowania niedorzecznego pomysłu głupstw, drapującego się w togę ideowych aspiracyj.

Jedną z takich prób wkroczenia futurystów na nowe pole doświadczalne jest wczorajsza premjera »Tumor Mózgowicz«. Przepłynęło przez scenę widowisko, któremu niełatwo dać nazwę. Dokazał sztuki nielada prof. Sinko, który w feljetonie »Czasu« potrafił wyłuskać jakieś ziarna myśli z tego dziwotworu literackiego. Bo w tym dramacie, który wnosi na scenę nieustanny ruch, potworna

sytuacje nielogiczne i niepowiązane epizody, właściwie nie dzieje się nic. Prowadzi wprawdzie akcję osobnik, noszący miano profesora Mózgowicza, ale nie działa on nic i nie wiadomo, do czego zdąża. Widoczne jednak, że to, co zamierza zrobić, nie podoba się otoczeniu, bo każdy z trzech aktów kończy się zadawaniem mu gwałtu przez otoczenie, krępują go powrozami w akcie pierwszym, ubezwładniają w drugim, zabijają w trzecim. Pierwszy obraz dzieje się w mieście europejskiem, drugi na wyspie Tumor, gdzie Mózgowicz jest jakimś władcą, trzeci znowu w mieście współczesnem. — O jakiejś uchwytnej linji kompozycyjnej, któraby pozwoliła zorjentować się w treści, mowy niema. Autorowi też o to zdaje się nie chodziło. Dał szereg obrazów, w których warjat, zwany Mózgowiczem, miota się w walce z otoczeniem, popada w najnieprawdopodobniejsze sytuacje, wyprowadzany z nich przez trzecią swoją żonę Rozhulantynę, która w akcie ostatnim, ku uciesze galerji, wyrzuca przez okno własne dziecko, spowite w powijaki.

Chaos sceniczny budzi uśmiech pobłażliwej wyrozumiałości nie tyle dla autora, ile dla kierunku, przezeń reprezentowanego, który na wczorajszych teatralnych prymicjach doznał zasłużonego niepowodzenia.

Udział artystów naszych w przyobleczeniu w szatę sceniczną tego eksperymentu futurystycznego ograniczył się do plastyki w rzeźbieniu tekstu, następnie do udatnego giestu i wyrazistej ekspresji symulowanych uczuć w mimice. Wszystko razem stworzyło całość oryginalną i zabawną dla oka, nużącą dla ucha, wywołującą oburzenie u zwolenników logiki i jasnej myśli. Z wykonawców, którzy całym wysiłkiem talentu łamali się ze swemi futurystycznemi kreacjami, zasłużyli na podziękę za mozolny i odpowiedzialny wysiłek, p. Bracki, pani Pancewicz i Klońska, pani Bracka (świetnie ucharakteryzowana, jako chłopczyk), pani Kacicka i p. Orwid.

Tło dekoracyjne było dosyć skromne.

Publiczność opuszczała teatr, głośno komentując oryginalne wrażenie. **W. Pr.**

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— **„PLACÓWKI“**, dwutygodnika poświęconego kulturze i sztuce zeszyt X za maj przynosi następującą treść. Ign. Grabowski: Protokóły Syjonu. W. Bunikiewicz. Wystawa pośmiertna Stanisława Lenza (z ilustracjami); Adolf Nowaczyński „Podkrakowska pomsta“ (satyryczne inwektywy na ludzi i stosunki krakowskie). „Bracia“ przez A. Szczerbowskiego. W dodatku „Gospoda poetów“, redagowanym przez Radosława Krajewskiego są wiersze: R. Krajewskiego, S. Iwańskiej, Z. Rościszewskiej, W. Odyńca, J. Gąssowskiego, Inlwicza i K. Odyńcowej. Na czele kroniki znajdujemy wiadomość, że z inicjatywy „Gospody poetów“ będą corocznie organizowane wybory „księcia poetów polskich“.

— **»SKAMANDRA«** zeszyt za kwiecień, maj i czerwiec b. r. przynosi na miejscu naczelnem niedrukowaną dotąd parafrazę Adama Mickiewicza V. pieśni poematu Voltera p. t.: »Pucelle d'Orleans« (ze wstępem Stanisława Szpotańskiego). Stefan Żeromski drukuje prolog do »Białej rękawiczki«. Adolf Nowaczyński w obszernem studjum »Skamander połyska wiślaną świetlącą się falą...«, przeprowadza analizę grupy Skamandra i jej miejsce w polskiej literaturze współczesnej. Pozatem zeszyt zawiera początek powieści Jarosława Iwaszkiewicza i Jerzego Mieczysława Rytarda p. t. »Jack, Isy i Sasza«, dokończenie Klabunda »Moreau, Dzieje żołnierza« w przekładzie Stefana Napierskiego. III. akt dramatu wizyjnego Władysława Zawistowskiego »Amor Felix«, »Teorję czystej formy w poezji« Stanisława Ignacego Witkiewicza, poezje Jana Lechonia, Antoniego Słonimskiego i Juljana Tuwima. Po raz pierwszy umieszczają swoje utwory w »Skamandrze«: Stanisław Baliński, Juljan Ejsmond i Leonard Podhorski-Okołów. Okładkę rysował Tadeusz Gronowski.

Z Komisyj sejmowych.

Warszawa, 1 lipca (PAT). Komisja spraw zagranicznych w obecności ministra spraw zagranicznych Skirmunta po dyskusji uchwaliła przedstawić Izbie projekt **ratyfikacji traktatu z Rumunją.** Komisja przyjęła dalej projekt ratyfikacji konwencji o chłodnictwie. Następnie minister Skirmunt wygłosił exposé w sprawie **swoich wytycznych polityki zagranicznej.** Dyskusję odroczono do następnego posiedzenia komisji. Przewodniczący pos. Stanisław Grabski zdał wkońcu sprawę o wynikach swojej podróży do Paryża w charakterze delegata rządu w sprawie Górnego Śląska.

RATYFIKACJA UMÓW POLSKO-RUMUNSKICH.

Warszawa, 1 lipca (Tel. wł.) Na najbliższem posiedzeniu Sejmu ma być wniesiony projekt **ratyfikacji umów polsko-rumuńskich.**

Z Rady ministrów.

Warszawa, 1lipca (Tel. wł.) W tych dniach w ministerjum pracy odbyła się konferencja dyrektorów departamentów, na której poruszono sprawę powołania do życia Rady pracy.

Na najbliższych posiedzeniach wejdzie na porządek Rady ministrów sprawa ordynacji wyborczej, dalej projekt ustawy finansowej i nowej ustawy wojskowej. Wobec ważności spraw tych mają być one w najbliższym czasie przez Radę ministrów załatwione.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów rozważano sprawę **poprawy bytu urzędników,** a zwłaszcza wypłacenia zapomogi w wysokości miesięcznej pensji.

O poprawę bytu urzędników państwowych.

Z Warszawy telefonują nam: »Przegląd Wieczorny« dowiaduje się, że wydane w swoim czasie **zaliczki pracownikom państwowym mają być całkowicie umorzone.**

KONFERENCJA POSŁOW MAŁOPOLSKICH.

Warszawa, 1 lipca (PAT). Prezydjum związku posłów wschodnio-galicyjskich pod przewodnictwem posła hrabiego Skarbka omawiało sprawy polityczne wewnętrzne i zagraniczne, dotyczące Galicji wschodniej. Uchwalono następującą rezolucję:

Związek posłów wschodnio - małopolskich wzywa rząd, aby **bezzwłocznie przystąpił do wypłacenia urzędnikom wschodnio-małopolskim odszkodowań za straty wojenne w myśl uchwał** sejmowych z dnia 25 maja 1919 roku i 20 lutego 1921 r.

Manifestacje patrjotyczne na G. Śląsku.

Bytom, 1 lipca (PAT). We środę na całym terenie Górnego Śląska, zajętym dotychczas przez powstańców, odbyły się **olbrzymie manifestacje narodowe polskie,** które raz jeszcze stwierdziły niezłomną wolę ludu górnośląskiego **połączenia się z Polską.** Po nabożeństwach odbyły się pochody, potem zaś koncerty i wiece pod gołem niebem, na których uchwalono rezolucje, wyrażające **cześć i podziękę dla powstańców** oraz piętnujące okrucieństwa, popełnione przez oddziały Hoefera na kobietach i dzieciach i protestujące **przeciw powrotowi władz niemieckich.** Rezolucje przesłano władzom koalicyjnym. Wieczorem odbyły się olbrzymie pochody z lampionami oraz palono ognie sobótkowe, w których w wielu miejscowościach **spalono podobizny Wilhelma oraz katów Hoersinga i Hoefera.**

DEMOBILIZACJA POWSTAŃCÓW.

Bytom, 1 lipca (PAT). Demobilizacja powstańców odbywa się w dalszym ciągu. Wczoraj rozwiązano grupę północną wojsk powstańczych.

Bytom, 1 lipca (PAT). Polska prasa górnośląska wita serdecznie powracających do domu powstańców, wyrażając im **hołd i podziękowanie za spełnienie obowiązku narodowego.**

RADEK SOBELSOHN NA G. ŚLĄSKU.

Berlin, 1 lipca (Orient). »Deutsche Tageszeitung« donosi, że bawiący w Berlinie Radek Sobelsohn pod nazwiskiem Stamboli (za paszportem greckim) w najbliższych dniach udaje się do Wrocławia, celem **przyśpieszenia ważnych działań komunistycznych.** W jednym z obozów dla internowanych czerwonogwardzistów — podczas zebrania — oznajmił, że wkrótce na G. Śląsku zostanie obwołaną **władza sowiecka,** a stamtąd rozszerzać się ona będzie **po całych Niemczech.**

Anglja i Francja w kwestji G. Śląska i Wilna. — Kredyt dla Polski.

(sem). »Prager Presse« przyniosła w tych dniach następującą depeszę z Londynu: W kołach bankierskich i przemysłowych (City) konstatują, że także w sprawie **Górnego Śląska doszło między skarbem angielskim i francuskim do porozumienia i zgody.** Ostateczne uregulowanie tej sprawy będzie miało w następstwie także sprawiedliwe rozstrzygnięcie **kwestji Wilna** tak, że i w tej części Europy nastaną wreszcie **stosunki pokojowe.**

Taki stan rzeczy zdaje się pośrednio potwierdzać interview, jakiego bankier Morgan udzielił przedstawicielowi »Associated Press«. W interviewie tym zapowiada Morgan, że po uregulowaniu sprawy śląskiej i wileńskiej **Polska otrzyma na bardzo korzystnych warunkach wydatną długoterminową pożyczkę.** Również finansjera i banki londyńskie noszą się z myślą **podobnego przyjścia z pomocą Polsce wydatnemi kredytami.**

WŁOCHY WOBEC NIEMIECKICH WINOWAJCÓW WOJENNYCH.

Berlin, 1 lipca (PAT). Dena donosi z Rzymu: Rząd włoski zakomunikował Radzie najwyższej, iż **Włochy zrzekną się osądzania niemieckich winowajców wojennych,** o ile ci znajdują się na liście włoskiej.

Rosja mobilizuje.

Wiedeń, 1 lipca (PAT). Wiedeńskie Biuro kor. Reuter podaje doniesienie londyńskiego »Times'a« z Helsingforsu, że »rządy Rosji północnej« zarządziły powszechną mobilizację, podając jako jej powód powstanie na Syberji. Jak donoszą — zauważa »Times« — idzie tu rzekomo **o mobilizację przeciw Polsce.**

Różne wiadomości polityczne.

KONSTYTUANTA JUGOSŁOWIAŃSKA przyjęła konstytucję 223 głosami przeciwko 35. Przeciw konstytucji głosowali socjalni-demokraci, republikanie i narodowi socjaliści.

KRWAWE DEMONSTRACJE W RJECE. Z Rzymu donoszą 29 czerwca: W Rjece trwają w dalszym ciągu demonstracje przeciw aneksjonistycznym pretensjom Jugosławji. Demonstranci zajęli molo portu Baros, aby zamanifestować jego przynależność do wolnego miasta Rjeki. Doszło do krwawych starć z organami bezpieczeństwa. Po obu stronach było kilku zabitych i rannych.

ODROCZENIE PODPISANIA TRAKTATU ANGIELSKO-JAPOŃSKIEGO. Wedle doniesień z Londynu zostało podpisanie traktatu angielsko-japońskiego odroczone na kilka miesięcy.

Dział ekonomiczny.

PODWYŻSZENIE TARYFY KOLEJOWEJ. Ministerstwo kolei podniosło od 1 lipca br. taryfę osobową o 50% z obliczeniem opłat za przejazd na odległościach do 100 kilometrów okresami 10-kilometrowemi.

*** PODWYŻSZENIE OPŁAT POCZTOWYCH.** Warszawa 28 czerwca. W związku z uchwałą Sejmu z dnia 17 z. m., który uznał nagłą potrzebę wydatnej podwyżki taryf pocztowych i telegraficznych, odbyła się konferencja wczoraj w ministerstwie poczt i telegrafów z przedstawicielami przemysłu, handlu, kupiectwa i t. p. z Warszawy i Małopolski, której przewodniczył min. Stesłowicz.

Z ważniejszych opłat proponuje ministerstwo zwiększyć cenę listów zwykłych tak w obrocie miejscowym jak zamiejscowym do 5 marek z tą różnicą, iż miejscowe mogą mieć wagę do 25 gramów, a zamiejscowe tylko do 20 gramów; z wyższą wagą będą opłacane podwójnie. Co do poszczególnych opłat wywiązały się rozprawy. Proponowano obniżenie niektórych opłat, zwłaszcza za przesyłki i karty pocztowe, mające kosztować po 4 marki.

Natomiast wprowadzoną ma być nowość w opłacie pocztowej dla kart widokowych, zawierających życzenia lub formy grzeczności, ujęte niewyżej, niż w 5 wyrazach. Opłata od takich kart ma wynosić tylko 2 marki. **Nowe opłaty mają być wprowadzone od 15 lipca b. r.**

*** O PRACĘ DLA ROBOTNIKÓW, POWRACAJĄCYCH Z WESTFALJI.** Przedsiębiorstwa przemysłowe tutejszego okręgu, które reflektują na zajęcie u siebie ukwalifikowanych robotników, powracających obecnie z Westfalji, a które nie otrzymały dotychczas rozesłanego przez Izbę handlową i przemysłową kwestjonarjusza w tej sprawie, zechcą w najbliższym terminie podać swoje zapotrzebowanie tych robotników przy uwzględnieniu następujących pytań: 1) Na jaką ilość robotników reflektują? 2) Jakiego zawodu i w jakiej ilości? 3) Od jakiego terminu? 4) Czy i jakiem pomieszczeniem dla tych robotników rozporządzają, względnie czy i w jakiej ilości mogłyby w danej miejscowości uzyskać pomieszczenie dla robotników? 5) Czy byłyby skłonne zabezpieczyć robotnikom swoje lub inne grunta na budowę domków robotniczych przy ich fizycznej pomocy? — Zgłoszenia zapotrzebowania z dokładnem uwzględnieniem powyższych pytań należy nadsyłać do Izby handlowej i przemysłowej.

*** PARCELACJA W ZACH. MAŁOPOLSCE.** O postępie parcelacji majątków ziemskich w zach. Małopolsce podaje „Goniec Krakowski“ następujące szczegóły:

W okręgu krakowskim powiatowe Komisje ziemskie zgłosiły w ostatnich czasach 260 majątków, mających uledz przymusowemu wykupnu. Z tych Okręgowa Komisja Ziemska zakwalifikowała dotychczas 56 majątków. Z inicjatywy Okręgowego Urzędu Ziemskiego rozpisane zostały następujące rozprawy publiczne: Dnia 20, 21, 26, 27 kwietnia b. r. odbyły się rozprawy przed okręgową Komisją Ziemską, na których zapadły w I-szej instancji orzeczenia, wedle których mają być przymusowo wykupione: Łączki Brzeskie, Pustków, Skołyszyn, Kasina Wielka, Olszyny. (Powiat mielecki, jasielski, ropczycki, limanowski). Dnia 9 i 30 maja zapadły orzeczenia odnośnie do majątków Kościelniki, powiat Kraków, Grabiny, powiat Ropczyce i Brzozowa, Łapanów, Wieruszyce, Wola Wieruszycka, powiat Bochnia. Co do innych majątków dopeszczono dalsze dowody ze znawców i świadków i w tym celu rozprawy odroczono. Miało to miejsce odnośnie do Rupniowa, Perły, Kamionki Wielkiej, Skotnik, Czorsztyna, Wielogłów. Na dzień 7 i 8 lipca b. r. wyznaczono dalsze rozprawy, na których rozpatrywane będą w I-szej instancji majątki Dąbrówka Infułacka i Pawęzów, powiat Tarnów, Krzęcin, powiat Podgórze i Skrzynka, powiat Dąbrowa.

Przed przystąpieniem do przymusowego wykupna zwraca się Okręgowy Urząd Ziemski do właścicieli, aby w drodze dobrowolnej odstąpili państwu majątki dla celów reformy rolnej. Z propozycyj takich skorzystali właściciele Nagoszyna, powiat ropczycki, którzy przedłożyli projekt dobrowolnej ugody, odstępując państwu około 400 morgów ziemi dla parcelacji. Okręgowy Urząd Ziemski majątek Nagoszyn już objął w posiadanie i wydelegował oddział techniczny dla dokonania pomiarów, tak, że zaraz po żniwach tego roku ludność będzie mogła już wejść w posiadanie ziemi, parcelowanej przez państwo. Przy tej dobrowolnej ugodzie Główny Urząd Ziemski zgodził się na pozostawienie właścicielom ustawowego maximum ziemi, t. j. 180 ha. Cena ziemi odstąpionej będzie ustalona zgodnie z ustawą przez komisję szacunkową, na podstawie której połowę ceny szacunkowej oznaczy Okręgowa Komisja Ziemska. Należytość za tę odstąpioną ziemię uisci Główny Urząd Ziemski w 4 proc. rencie ziemskiej.

Karol Habsburg, właściciel Żywca, ofiarował 5 majątków na parcelację, z których jednak tylko Sporysz został rozparcelowany, co do innych bowiem ministerstwo rolnictwa miało pewne zastrzeżenia. Obecnie wskutek uchwały sejmowej, Okręgowy Urząd Ziemski przystępuje do parcelowania wszystkich tych majątków, na razie dobrowolnie oddanych.

Z prywatnych właścicieli zaofiarowali do dobrowolnej parcelacji: p. Suski, majątek Liszki, p. Czecz, majątek Kozy i p. Gaszyński, majątek Karniów. Sprawa ta jednak nie została jeszcze załatwiona.

*** DODATKOWE OPODATKOWANIE SPIRYTUSU.** Krakowska dyrekcja okręgu skarbowego ogłasza: Zapasy spirytusu czystego, pejsachowego i owocowego, jakie w dniu 1 lipca 1921 r. znajdować się będą we fabrykach wódek czy to w postaci czystej, czy też w półfabrykatach lub gotowych wyrobach, podlegają dodatkowemu opodatkowaniu, a mianowicie: spirytus czysty, półfabrykaty oraz wódki pejsachowe i owocowe po 150 Mkp. za litr stustopniowy, zaś gotowe wyroby wódczane po 60 Mkp. za litr, objętości tych wyrobów. Dodatkowemu opodatkowaniu podlegają również te zapasy wyrobów wódczanych, jakie w dniu 1 lipca 1921 roku znajdować się będą we wszystkich przedsiębiorstwach sprzedaży takich wyrobów, hurtowniach, detalicznych sprzedażach, restauracjach i t. p.: dalej zapasy spirytusu i wódek u osób prywatnych, o ile wynoszą więcej, niż 5 litrów płynu, wreszcie te przesyłki, wyrobów wódczanych, które zostały wysłane przed dniem 1 lipca 1921 roku i w tym dniu lub później zostaną podjęte przez odbiorcę. Wspomniane przedsiębiorstwa i osoby, obowiązane są zgłosić najpóźniej 30 czerwca 1921 roku (komunikat ma datę 29 czerwca! Przyp. Red.) na piśmie w dwóch egzemplarzach dotyczącemu Oddziałowi kontroli skarbu te ilości spirytusu, względnie wyrobów wódczanych, jakie u nich znajdować się będą w dniu 1 lipca 1921 roku. — Zgłoszenie ma zawierać dane co do ilości spirytusu, względnie wyrobów wódczanych, tudzież miejsce przechowania zapasów.

BANKRUCTWO DWÓCH BANKÓW FRANCUSKICH. Dwa wielkie banki francuskie ogłosiły niewypłacalność, a mianowicie Banque Industriell de Chine, założony w roku 1813 z kapitałem 45 miljonów franków, który później powiększono, którego rady nadzorczej prezesem był senator departamentu Sekwany Andre Berthelot i bank Societe Centrale de banque de province, założony w roku 1911 z kapitałem 1½ miljonów franków, który następnie podwyższono do 200 miljonów franków, którego rady nadzorczej prezesem jest były minister skarbu Dumont, który jako jeneralny sprawozdawca budżetu w Izbie, podał się onegdaj do dymisji. Przeciw Banque Industriell de Chine wytoczyli klienci przed trybunałem departamentu Sekwany skargę o zapłatę czeku na 400.000 franków, którego bank ten nie wypłacił, wydawszy go na własną kasę. Dzienniki donoszą, że wczoraj odbyła się konferencja wielkich banków francuskich z członkami ministerstwa pod przewodnictwem Doumera i w obecności Louchera. Wysiłki w kierunku znalezienia sposobu przyjścia z pomocą bankowi Industriell de Chine pozostały bez rezultatu. Oczekują zawieszenia płatności przez ten bank i przeprowadzenie ugody przymusowej na zasadzie ustaw wyjątkowych wydanych w czasie wojny.

STRAJK W BIELSKU. (E. E.) W bieżącym tygodniu rozpoczął się w Bielsku strajk jeneralny w przemyśle włókienniczym. Robotnicy zażądali ustanowienia rad robotniczych, 50% podwyżki, 50% opustu przy zakupnach sukna. Przedsiębiorcy żądania te odrzucili, wobec czego robotnicy zapowiadają strajk aż do zwycięskiego końca. Z innych stron dowiadujemy się, że strajk wywołali sami fabrykanci w przeddzień rozstrzygnięcia górnośląskiego i jako protest przeciw rozwiązaniu rady gminnej i ustanowieniu komisarza rządowego, oraz składowi komisji administracyjnej.

DEFICYT GDAŃSKA. Według złożonego sejmowi **gdańskiemu przez senat projektu ustawy budżetowej** za rok obrotowy 1920, deficyt wolnego miasta Gdańska wynosi 70 miljonów marek niemieckich. Deficyt ten ma być pokryty z pożyczki spłacanej w ciągu 10 lat.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Dzień wczorajszy ożywił znacznie mdłą atmosferę, panującą w ostatnim czasie na tutejszej giełdzie. Echa, dolatujące o potęgującej się z każdą chwilą haussie obcych walut i dewiz na czarnej giełdzie, która w ostatnim czasie ustala ich kursy i jest źródłem zakupów czynionych przez osoby prywatne, komisantów i banki, podziałały pobudzająco na zamarły lub zbyt słabo reagujący rynek akcyj przemysłowych i handlowych, które się wreszcie »ruszyły«, uzyskując znaczne zwyżki kursów. Prym wiodły »Zieleniewski«, które zrobiły wczoraj 3000 punktów, »Górka« zyskały 1500, »Siersza górnicza« 1100, »Tepege« 1000, »Polska Nafta« 450, »Trzebinia żelazo« 400, »P. T. H.« 260, »Elektrownia w Sierszy« 250, »Trzebinia mydło« 200, »Warszawskie parowozy« 175, »Impex« 125, »Żegluga« 100. W obroty weszły także dawno już nie ruszane akcje »Fabryki porcelany w Ćmielowie«. Tylko »Polski Glob« słabszy o 50 punktów. Z akcyj bankowych obracano »Przemysłowym« po 525—560, papiery publiczne bez ruchu.

Na rynku dewiz nie było transakcyi, kursy nienotowane. W wolnym obrocie, jak wspomnieliśmy, nie bywała haussa. Za dolary płacono 2300—2400, marki niemieckie 36, korony czeskie 35, austrjackie 3½.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 30 czerwca 1921

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	525'—	575'—
Transakcja	525'—	560'—
Bank Hipoteczny	650'—	760'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Ziemski Bank Kredytowy	700'—	750'—
Polskie Tow. handlowe	1275'—	1350'—
Transakcja	1275'—	1350'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	500'—	600'—
Transakcja	[illegible]	525'—
»Polski Glob«	1300'—	1400'—
Transakcja		1350'—
Żegluga Polska	575'—	675'—
Transakcja	600'—	650'—
Zieleniewski	10000'—	11500'—
Transakcja	10000'—	11500'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	2000'—	2200'—
Transakcja	2025'—	2200'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	5900'—	6100'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. rol.	3400'—	3700'—
Transakcja	3500'—	3700'—
»Automotor« fabryka samochodów	2300'—	2500'—
»Górka« fabryka cementu	8300'—	9200'—
Transakcja	8300'—	9200'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	7450'—	7750'—
Transakcja	7500'—	7700'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	8000'—	9000'—
Transakcja	8000'—	9000'—
Polska Nafta	2200'—	2600'—
Transakcja	2200'—	2600'—
Elektrownia w Sierszy	2400'—	2600'—
Transakcja	2425'—	2500'—
»Oikos« T. A.	4000'—	4200'—
»Pezet« Powsz. zakłady bud.	1000'—	1100'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2800'—	3000'—
Transakcja	2800'—	3000'—
»Krakus« Zjedn. fab. przetw. wysk.	3400'—	3600'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3800'—	4000'—
Transakcja	3800'—	4000'—

GIEŁDA WARSZAWSKA z 30 czerwca: Obligacje Warszawy 6% z 1917 r. żądano 114, poszukiwano 111, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 261—265, żądano 268, poszukiwano 262. 5% Warszawy trans. 380, poszukiwano 379, żądano 390.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. gotówka trans. 2075 sprzedaż 2080, kupno 1990, ruble carskie 500-tki sprzedaż 305, kupno 295, ruble dumskie 1000-czki trans. 74.

Akcje warszawskie 1—6 emisja 2300—2325. Bank handlowy 1—8 emisja 1610, 1660, 9—10 emisja 1625-1660. Kredytowy warszawski 1—5 emisja 2100—2200 Bank zachodni 1—2—3 emisja 1450, 4—5 emisja 1400-1450. Warszawskie tow. kopalń węgla 17500—16700—17000, Lilpop-Rau-Loewenstein 1 emisja —, 2 emisja 3900—4900, Rudzki 27500—28500—28000, Starachowice 8750—8690—8700, Tow. zakładów żyrardowskich 41000—45500. Handel i żegluga 1—3—4 emisja 2855-3600, Borkowski 1—5 emisja —, 6 emisja 1650—1825-1750, Bracia Jabłkowscy 1—5 emisja 1500—1450, Firley z 1921 r. 850—860, Warszawska fabryka cukru 15400—15000—16150, Ostrowieckie zakłady 9500—10300, Huta szkła na 4000—5000. Zawiercie —, z 1920 r. 4000, Polska nafta 1—3 emisja 1650—3050, Przemysł drzewny i handel 1—5 emisja 1750—2000—1875. Elektrownia okręgowa w Pruszkowie 1—3 emisja 975—1075—1025, Bank dla handlu i przemysłu 1—5—6 emisja 1600, Bank Tow. spółek zarobkowych 1—4 emisja 2590.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 30 czerwca: Renta majowa 107'50, austr. renta koronowa 107'50, renta lutowa 109, węgierska renta koronowa 295, losy tureckie 3700, prjorytety kolei południowej 2990, Anglobank 1708, Bankverein 1247, Bodenkredit 2640, austr. Zakład kred. 1558, Bank depozytowy 855, Laenderbank 2480, Merkury 1030, Unionbank 1218, Bank obrotowy 800, Żivnostenska 3345, Kolej północna 19480, Lwów-Czerniowce 4550, Koleje austr. 4870, Kolej południowa 2201, Alpiny 5935, Berg und Huetten 11220, Krupp 1655, Huta Poldi 4800, Praskie tow. przem. żel. 12875 Rima 4995, Skoda 4330, Fanto 28300, Gal. Karpaty 16700, Galicja 40900.

Amsterdam 23850, Zagrzeb 478, Belgrad 1910, Berlin 969'60, Bruksela 5815, Budapeszt 270, Bukareszt 1085, Chrystjanja 10450, Kopenhaga 12425, Londyn 2710, Medjolan 3565, Nowy York 725, Paryż 5380, Praga 972, Sofja 695, Sztokholm 15870, Warszawa 35'50—37'50, Zurych 12210, dolary 718, belgijskie 5780, bułgarskie 675, duńskie 12275, marka niemiecka 271, angielskie 2990, francuskie 5810, holenderskie 23780, włoskie 3547'50, jugosłowiańskie stemplowane tysiączki 1897, norweskie —, polskie 36—38, rumuńskie 1080, rosyjskie —, szwedzkie 15770, szwajcarskie 12175, czeskie 971, węgierskie 270'75, hiszpańskie 91'60.

GIEŁDA BERLIŃSKA z 30 czerwca: Antwerpja 598'40, Amsterdam 2460, Chrystjanja 1068'90, Kopenhaga 1260'70, Sztokholm 1660'80, Helsingfors 117'60, Włochy 364'60, Londyn 280'45, Nowy York 75'07, Paryż 601'35, Szwajcarja 1260'70, Hiszpanja 969, stemplowane wiedeńskie 12'23, Praga 101'10, Budapeszt 27'67.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 30 czerwca: Berlin 7'80 Nowy York 594, Medjolan 28'90, Praga 7'90, Budapeszt 2'22½, Zagrzeb 3'85, Bukareszt 9, Warszawa

GIEŁDA PARYSKA z 29 czerwca: 4% renta francuska 66'60, 5% renta francuska 82'70, 5% rosyjskie 27'25, 4% zjednoczone tureckie 36'75, Bank paryski 1270, Kredyty lyońskie 1359, Kanał sueski 5640, Baku 2750, Lianosow 447, Malcew 267, Le Naphte 354, Rio Tinto 1425, De Beers 483, Goldfillds 41'50, Tanganika 60, Tula 198, Randmine 99, Lombardy 81, Konsole rosyjskie 22'25.

GIEŁDA AMSTERDAMSKA z 30 czerwca: Londyn 11'37, Berlin 4'08, Paryż 24'40, Szwajcarja 51'10, Wiedeń 0'51, Kopenhaga 51'25, Sztokholm 67'10, Chrystjanja 43'50, Nowy York 302, Bruksela 24'30, Madryt 39'37, Włochy 14'90.

GIEŁDA LONDYŃSKA z 29 czerwca: 2½% konsole angielskie 46'87, 5% argentyńskie 93, 4% brazylijskie 46, 4% japońskie 61, 5% meksykańskie 59'50, 3% portugalskie 26, 5% rosyjskie 12'50, 4½% rosyjskie 8'50, Baltimore and Ohio 48, Canada Pacific 142 Pensilwania 44, Southern Pacific 96, Union Pacific 152, U. S. Steel Corp. 97, Rio Tinto 30, De Beers 10'25 Goldfillds 7/8, Randmine 1/8.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY“
Spółki z ogr. odp.

Interes perfum.-kosmetyczny, 20 lat istniejący, sprzedam z powodu słabości. Bożego Ciała 24. 3647

Skradzione dokumenta wojskowe na nazwisko Bruno Madej, unieważnia się. 3648

Sklep frontowy

z przyległych ubikacyj, razem powierzchni 170 m², w VIII dzielnicy jest do wynajęcia. — Wiadomość w Biurze ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 3650

Unieważniam wojskową kartę odroczenia, wystawioną na nazwisko Franciszek Sauszek przez P. K. U. w Krakowie, którą mi ukradziono. 3644

Okazyjnie sprzedą trzy amerykańskie maszyny do pisania firma „Triumf" w Krakowie, Lubicz 26, telef. 3150. 3638 1 2

Filateliści! Wymianę znaczków pocztowych z Czechosłowacji proponuje: Stanisław Kocmoud, C. Budějovice (Tchécoslovaquia). 3632 1 2

Kompl. gater

około 850 mm szerokości ramy, fabrykat Hoffman, Wrocław, z rozpędem górnym, jak również prawie nowy

młot parowy

250 kg wagi opadu, korzystnie do oddania. — **Emoschewer & Co., T. z o. p., Bydgoszcz.** 3652 1 4

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne na nazwisko Wawrzyniec Książek, Podtęże. Kartę tę unieważnia się. 3657

Tanio do sprzedania 2 łóżka, 2 szafki, umywalnia, gramofon. Zgłoszenia: ul. Kurniki 3, parter, od godz. 1—4. 3658 1 2

Urzędnik bankowy

wysłużywszy w jednej z najpoważniejszych instytucyj, jako długoletni kierownik, obecnie emeryt, w sile wieku, władający językiem polskim i niemieckim, w słowie i piśmie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pisemne z podaniem rodzaju zajęcia i warunków do Adm. „N. Reformy pod **„M. K. 49. B."**. 3662

Zakopane,

Rabka lub okolice; kupię willę, dom albo folwark z ziemią lub lasem. Oferty z opisem i podaniem ceny proszę nadsyłać: Warszawa, „Rokl... ...ka", ul. Jasna 10, pod **„Zak... ane Nr 7772"**. 3665

Chłopca

do praktyki, zamiejscowego, w wieku 14—16 lat, poszukuje **Władysław Czarnek,** handel towarów kolonjalnych, **Kraków, ul. Długa 11 A.** 3661 3

Udzielam po domach lekcyj języka francuskiego. Zgłoszenia przyjmuje p. Christiani, Kraków, ul. św. Krzyża 7, I p. 3430 2 0

Jakób Reich

fabryka korków

Kraków, ul. Grodzka 71

oraz fabryczny skład kapsli i flaszek. 3561 5 6

Inżynier dyplomowany, z kilkuletnią praktyką, samodzielny kierownik budowy, biegły statyk, poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne pod **„Żelazobeton"** do biura „Ruch" ul. Szczepańska 9. 3570

Okazyjnie do sprzedania:

1 Prasa frykcyjna (wrzeciono 100 mm).
1 Prasa mimośrodowa Nr 4 (Excenter).
1 Wygniatarka średniej wielkości.
1 Nożyce motorowe do cięcia blachy 2·5 mm, długość 1·50 mm.

Wszystko nowe na składzie w Krakowie. 3624 2 2

Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 10, Kraków I, lub Kraków, telefon 3227.

Kobieta w średnim wieku poszukuje jakiegokolwiek miejsca, najchętniej jako woźna biurowa. Zgłoszenia pod **„Uczciwość"** do Admin. „N. Reformy". 2151

Stenotypista polsko-niemiecki, umiejący pisać na maszynie, poszukuje posady. — Zgłoszenia pod **„Stenotypista"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 3594

!!! MODELE !!!

LASIEKI
FOLSUCIKI
MOLIEKI
PANTOFELKI

GIZELA BRAND

Kraków, ulica Starowiślna 6.

!!! MODELE !!!

3176 3 3

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1 otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 maja. Cena 2 tomów 60 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 120 Mk.

(Oba te dzieła oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 2.60

Krawieczyznę damską przyjmuje nie drogo. Karmelicka l. 27, parter, of. 3591 3 3

Magistra farmacji

poszukuje apteka w Krakowie. Zgłoszenia pod **„Magister"** do Biura »Ruch«, Kraków, Szczepańska 9. 3596 2 3

Leśniczy, lat 35, z ukończoną szkołą lasową i egzaminem państwowym oraz długoletnią praktyką, będący na stałej posadzie, chce ją zmienić od 1 października b. r. — Zgłoszenia tylko do większych majątków z podaniem warunków przyjmuje Tadeusz Pluta, Rzeszów, ul. Podzamcze 14. 3587

Naprawy

rowerów i maszyn do szycia

przyjmuje 3266 3 3

H. NIEMETZ

Karmelicka 15.

Na muchy!

Lep, papier, trutki, talerzyki, muchołapki, hurtownie i detalicznie polecają

Reim i Ska, Kraków. 3008 4 4

SPECJALNE „MYDŁO DLA DZIECI"

wyrobu Dra Ihnatowicza

najdelikatniejsze i najlepsze w użyciu. do nabycia: w aptekach, drogerjach i perfumerjach

Sprzedaż hurtowna: we Filji, Kraków, Sukiennice 20. 1617 12 0

WIELKA FIRMA NAFTOWA WE LWOWIE

poszukuje

1-nej sekretarki, samodzielnej korespondentki polskiej, 3-ch samodzielnych korespondentek polsko-niemieckich,

z dłuższą praktyką biurową w większych przedsiębiorstwach przemysłowych, **biegle** stenografujących i piszących na maszynie. Pierwszeństwo mają siły z wyższem wykształceniem. 3653 1 3

Zgłoszenia nadsyłać należy pod znakiem **„Korespondencja"** do biura ogłoszeń Alojzego Jacobiego, Lwów, Sokoła 4.

FRANCUSKĄ MASĘ DO PODŁÓG 3065 2 2

„JUTRZENKA"

białą lub żółtą, w ¼ kg puszkach, poleca **„ORDON",** Dom handlowy, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, pl. Szczepański 9. Sprzedaż hurtowna w każdej ilości, po cenach fabrycznych.

HANDLOWCA

RUTYNOWANEGO

do prowadzenia działu chemicznego

poszukuje Towarzystwo akcyjne dla przemysłu spirytusowego i chemicznego w Krakowie, ulica Wielopole l. 15. 3535 3 3

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie poszukuje **pomocniczej siły kancelaryjnej** z wyrobionem pismem i wprawą w pisaniu na maszynie. Do posady przywiązane jest uposażenie XII kategorji płac urzędników państwowych, uregulowanych ustawą z dnia 13-go lipca 1920 r., Dz. p. p. Nr 65. Podania, złożone osobiście, przyjmuje Dyrekcja. 3640 1 2

Dyrekcja państwowej szkoły przemysłowej.

WIELKA INSTYTUCJA BANKOWA

poszukuje
na jedno z kierowniczych stanowisk

FACHOWCA

gruntownie doświadczonego w bankowości i giełdowości

posiadającego doskonałe referencje. Warunki pierwszorzędne.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja »Nowej Reformy« w listach poleconych pod **„Giełdobank"**. 3566 3 3

ZA MĄŻ WYJŚĆ LUB SIĘ OŻENIĆ

można przez jedyne w Polsce pismo: **„FORTUNA".** Redakcja: KRAKÓW, RYNEK GŁ. 11. Nr 19 jest wszędzie do nabycia na stacjach kolejowych. 3279

SUROWIEC — odlewniczy różnych gatunków
ŻELAZO — sztabowe profilowe wstążkowe
BLACHA — żelazna ocynkowana cynkowa
DRUT — walcówka ciągniony
SZYNY — normalne wąskotorowe

dostarcza w ładunkach wagonowych firma

JÓZEF WDOWIŃSKI

w Warszawie

ul. Sienna 11, telefon Nr 60-62.

Adres telegraficzny:
„POLEKSPORT"

3586 3 9

POLSKIE TOWARZYSTWO
KSIĘGARNI KOLEJOWYCH

»RUCH«

S. A. W KRAKOWIE, SZCZEPAŃSKA 9.

dawniej J. Hopcas i A. Salomonowa

przyjmuje zamówienia na
reklamy kolejowe w całej Polsce; 3200
ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.

Ceny oryginalne. Ceny oryginalne.

Od 40 lat w Cieszynie Polskim istniejąca

FABRYKA MEBLI I TARTAK

w pełnym ruchu, z pięknemi, 2-piętrowemi budynkami mieszkalnemi i wielkiemi składami, wszystko w zaokrągleniu, w najlepszym stanie budowlanym i dobrze utrzymane, w centrum miasta, a zarazem przy kolei położone, z wielkiemi zapasami, jak zasobnym składem mebli, materjałem rzniętym i okrąglakami, jest zaraz do sprzedania. Tylko w kapitał zasobni kupcy zechcą przesyłać zgłoszenia do biura ogłoszeń Rudolfa Pszczółki, Cieszyn Polski. 3564 2 3

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

ODDZIAŁ W KROŚNIE 3627 2 10

załatwia wszelkie czynności bankowe.

OGŁOSZENIE.

Komisja gazowo-elektryczna na posiedzeniu w dniu 16 b. m. postanowiła podnieść cenę prądu:

dla lokali	z Mkp. 30·—	na Mkp. 45·—	za 1 kwg.	
„ mieszkań i klatek sch. pryw.	„ „ 18·—	„ „ 30·—	„ 1	„
dla motorów	„ „ 18·—	„ „ 26·—	„ 1	„

Podwyżka cen obowiązywać będzie od odczytów czerwcowych, to znaczy, że rachunki za lipiec b. r. obliczone będą już po podwyższonej cenie.

Równocześnie zawiadamia się, że podwyższono także taksy i czynsze od elektromierzy o 100%.

Kraków, dnia 20 czerwca 1921 r. 3511 2 2

Dyrekcja elektrowni miejskiej w Krakowie.

Światowej sławy **mydło „Speick"** przewyższające swą jakością wszelkie inne konkurencyjne mydła toaletowe, oraz „liliowo-mleczne", „kwiatowe", „Glicerynowe", kule różnej wielkości (mydła kąpielowe), proszki i mydła do golenia, **brylantynę, wodę kolońską,** pudry i t. p. Wyroby powyższe uznane za najlepsze, rozpowszechnione są nietylko w kraju ale i zagranicą i nabyć je można w każdym lepszym handlu.

Reprezentacya i główny skład:
A. J. Lewiński, Kraków
Starowiślna 35.

3163 12 12

TŁUSZCZÓW, OLEI, KALAFONIJ

dla przemysłu mydlarskiego i tekstylnego dostarcza wagonami i w mniejszych ilościach ze swoich magazynów w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Łodzi i Gdańsku

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A.

Zarząd główny: Kraków, ul. Sławkowska L. 1.

Oddziały:
Warszawa, ul. Świętokrzyska 27; Łódź, Hotel Victoria;
Lwów, ul. Kołłątaja 8; Gdańsk, Hundegasse 46.
Adres telegraficzny: TOHAN Prosimy żądać ofert.

2713 5 5

1254/21. 3615 3 3

OGŁOSZENIE.

Rada szkolna powiatu ostrowskiego zawiadamia, iż z początkiem roku szkolnego 1921/22 będą do objęcia stanowiska nauczycieli publicznych szkół powszechnych na wsi i w miasteczkach.

Wynagrodzenie i warunki pracy określone są ustawą (Dz. Praw R. P. Nr 65 z dnia 13 lipca 1920 r. poz. 434). Nauczyciele otrzymają 2 morgi gruntu lub równoważnik pieniężny, także równoważnik pieniężny za opał i światło.

Kandydaci, posiadający ukończone seminarjum nauczycielskie lub równoznaczne, powinni składać podania do dnia 1 sierpnia b. r. na ręce inspektora szkolnego w Ostrowie Mazowieckim. Do podania powinny być dołączone: życiorys, własnoręcznie napisany, metryka, dowody, stwierdzające kwalifikacje naukowe i zawodowe, ewentualnie lata pracy, świadectwo lekarskie.

Nauczyciele czynni powinni składać podania o przeniesienie drogą służbową.

MATURA

Główna Administracja: Kraków, ul. Grodzka 32, II. p. przyjmuje **wpisy** na nowe kursa maturyczne 1-roczne i 2-letnie: gimnazjalne, realne i seminarjalne, oraz kursa wydziałowe dla P. T. Nauczycielstwa.

Nauka zbiorowa w Krakowie i za pomocą wykładów pisemnych. 3540 3 3

Wszelkie informacje i prospekta bezpłatnie.

Kierownik fachowy przyjmuje od 5—6 po poł.
Sekretarjat czynny od 9—1 i od 3—6 po poł.

Ogłoszenie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Kasy komercjalnej w Bochni (dawniej w Wojniczu) odbędzie się **dnia 10 lipca 1921 r.** o godzinie 12-tej w południe, a w razie braku kompletu o godzinie 4 po południu z następującym

porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1920;
2) Wniosek Rady nadzorczej o udzieleniu Dyrekcji absolutorjum;
3) Zmiana § 36 ustęp 2 statutu, względnie redukcja udziałów do połowy na pokrycie strat;
4) Wnioski członków.

Zauważa się, że powyższe drugie (ponowne) zebranie powźmie prawomocne uchwały przy obecności 2—3 członków.

Bochnia, dnia 28 czerwca 1921 r.

Kasa komercjalna w Bochni
3646 Stow. zarej. z ogran. poręką.

JULJAN TOKAR

biuro techniczno-instalacyjne i pracownia blacharska Kosydarskiego

Kraków, ulica św. Jana L. 10, telefon 574.

I dział: urządzenia i materjały wodociągowe, gazowe, centralne ogrzewania, piece i t. p.;

II dział: wyroby blacharskie i materjały, wanny, nasiadówki, urządzenia kąpielowe i t. p.

(Posiada najlepsze referencje, jako długoletnia, solidna pierwszorzędna firma). 3590 2 4

Najlepszy lakier do paznogci.



Do nabycia we wszystkich perfumerjach i lepszych ...ach.

3536 3 6

MYDŁA

KRAJOWEGO I ZAGRANICZNEGO

dostarcza
w ładunkach wagonowych i ilościach mniejszych
tylko hurtownie
loco skład w Krakowie

TOWARZYSTWO HANDLOWE
BRACIA ROLNICCY S. A.
Kraków, ulica św. Jana L. 3.

Próbek nie wysyła się. 3649 1 2
Reflektanci zechcą osobiście przybyć celem zakupna.

MASZYNY DO SZYCIA

od najtańszych do najwykwintniejszych, rowery marki: „Waffenrad", „Puch" i „Premier", gumy do rowerów i wózków dziecięcych, gramofony i płyty, jakoteż części składowe do maszyn do szycia i rowerów — poleca hurtownie i częściowo 3314 8 10

TOWARZYSTWO HANDLOWE
„IRWING"
KRAKÓW, ULICA GRODZKA L. 60.

Parcele do sprzedania w Krakowie.

Parcela przemysłowa, kilku-morgowa, przy stacji kolejowej Podgórze—Miasto, wzdłuż toru kolejowego.

Parcele pod budowę domów i will z najpiękniejszym widokiem na Kraków, oraz inne parcele, do sprzedania z wykluczeniem pośrednictwa.

Bliższa wiadomość: **M. L. Dobrowolski, Kraków,** XXII, plac Lasoty 5. 36 4

TORB PAPIEROWYCH

w każdych ilościach i w dowolnych rozmiarach i formatach z papieru białego i kolorowego, jak również papieru fabryk krajowych i zagranicznych dostarcza „Pierwsza katolicka fabryka torebek papierowych w Krakowie." Ceny konkurencyjne. Dostawa natychmiastowa na miejsce lub z wysyłką na prowincję. P. T. Kupcom odpowiedni rabat. 3224 2 9

Zlecenia przyjmuje: Firma A. Zembrzycki, ul. Florjańska 9.

Rękawiczki skórkowe własnego wyrobu
Rękawiczki niciane i jedwabne, krajowe i zagraniczne
Pończochy w różnych kolorach
Wielki wybór krawatów, szelek, lasek, parasoli i skarpetek
Torebki damskie, portfele i t. d. 3130

poleca firma:

T. LUBAŃSKI, KRAKÓW

ULICA ŚW. ANNY L. 2.

WAŻNE! WAŻNE!
Przyjmuje się materjał P. T. Klientów do zrobienia rękawiczek.
Ceny umiarkowane. Największa pralnia rękawiczek.